

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewidentnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonow; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne do prezesa Ministrów:

Kochany hrabio Taaffe!

Widzę się spowodowanym zwołać Radę państwa, celem podjęcia na nowo jej czynności, na dzień 4 grudnia b. r. i polecam Panu zarządzić, co należy.

Gödöllö, dnia 12 listopada 1890.

Franciszek Józef w. r.

Taaffe w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 października b. r., najmiłościwiej zatwierdzić wybory:

Hermana Czecha de Lindenwald, na prezesa; zaś ks. Józefa Hamerlaka, rz. kat. proboszcza w Białej, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Białej;

Mieczysława hr. Dunin Borkowskiego, na prezesa; zaś Konstantego Znamirovskiego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Borszczowie;

Edmunda Lityńskiego, na prezesa; zaś Michała Borowskiego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Podhajcach;

Mikołaja Torosiewicza, na prezesa; zaś Izzydora Kowalewskiego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rohatynie;

Franciszka hr. Potulickiego, na prezesa; zaś Romana Wybranowskiego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Przemyslanach.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Tytusa Zajączkowskiego, z Tłumacza do Budzanowa, a sędziego powiatowego, Eugeniusza Grabowskiego, z Budzanowa do Tłumacza.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 listopada.

Od czasu ustąpienia gabinetu liberalnego a zajęcia stanowiska przez konserwatywny, zapanowała w Hiszpanii, wstrząsanej do niedawna prądami niezadowolonych stronnictw, względna cisza polityczna. Ale ukojenie to namiętności panowało niedługo. Żywszy ruch objawił się tam ponownie z okoliczności przewidywanych wyborów. Jakkolwiek nikt jeszcze nie wie, kiedy wybory te odbyć się mają, gabinet bowiem milczy w tej mierze, to jednak stronnictwo liberalne wywołało w całym kraju niezwykle zainteresowanie się sprawą wyborczą. Drugim, niewątpliwie realniejszym, a dla wielu nawet bardziej żywotnym przedmiotem, jest bil Mac-Kinleya. Jak cały świat handlowy europejski, tak nie mniej i Hiszpania uczuła wpływ i przeobrażenie się niekorzystne stosunków handlowych pod naciskiem tej nowej ustawy. Ze wszystkich stron kraju, wszystkie niemal gałęzie wytworcze uczuły ciężar ceł, nałożonych przez Amerykę na artykuły, które Hiszpania wysyłała dotąd do Stanów Zjednoczonych. Z Kuby odezwały się także skargi, producenci tytoniu wysłali do Madrytu delegację z prośbą o radę u rządu centralnego. Rząd zaś, jak zresztą wszystkie inne w Europie, mimo najlepszej chęci, nie jest w stanie poradzić radykalnie. Gabinet hiszpański czuje tylko, że z tym nowym okresem utrudnień wywozu i zbytu, spada nań klęska może większych niedoborów w skarbie, niż dotychczas.

Wśród takich niewesołych stosunków finansowych, rozpoczął były prezes gabinetu, Sagasta, obecnie przewodca stronnictwa liberalnego, podróż po

kraju. Przedwyborczą jej nazwać nie można, gdyż do wyborów jeszcze daleko; poczytano ją więc za demonstrację, tem smutniejszą, że z polityką współczesną nie ma nic wspólnego. Wprawdzie donoszono, że podróż ta była jakby pochodem tryumfalnym p. Sagasty, ale, zapytałyby można, po co te manifestacje w obec wielkich trudności, które rząd ma do pokonania w sprawach finansowych. Demonstracje w niektórych miastach posuwano aż do niesmacznej komedii. W Saragossie, gdzie niedawno bardzo niegrzecznie przyjmowano dzisiejszego prezesa gabinetu konserwatywnego, wypręgli zwolennicy p. Sagasty z powozu jego konie. Opinia publiczna przyjęła bardzo niechętnie te objawy i zajęła się ponownie rozpatrywaniem zagrożonych stosunków ekonomicznych. Kiedy niekiedy odzywa się prasa z domysłami o terminie wyborów, pozytywnego bowiem nie wie, a z kół rządowych słychać, że wybory według nowego systemu głosowania powszechnego, nie prędzej się odbędą, jak w lutym przyszłego roku. Sztucznego więc a przedczesnego wywoływania ruchu, nikt nie widzi przychylny, usposobienie zaś to może zaszkodzić w opinii przewodcy stronnictwa liberalnego, którego, jak on sam uznał, nie skłoniła do ustąpienia opozycja konserwatywna, ale rozstrój stosunków w jego własnym obozie.

## Sprawy sejmowe.

(Sprawozdanie komisyjne w przedmiocie szkół zawodowych i warsztatów wzorowych przemysłowych.)

(S) Komisya przemysłowa na podstawie referatu p. Szczepanowskiego przedstawiła Sejmowi obszernie sprawozdanie o przedłożeniu Wydziału krajowego, odnoszącem się do czynności w celu podnie-

sienia rękodzielnictwa i przemysłu w kraju. (Część II. Szkoły zawodowe i warszaty wzorowe) Komisya podnosi, że niezwykle obszerne i gruntowne sprawozdanie przedłożone w r. b. przez Wydział krajowy, składa dowód, że ofiary ponoszone przez kraj od lat dziesięciu wydały już plon obfity, a jeszcze lepiej zapowiadają na przyszłość. Pod wpływem kraj. komisji przemysłowej, której działalność ostatecznie w tym roku unormowaną została nowym regulaminem, a uzupełnioną mianowaniem z jej ramienia sieci inspektorów, rozciągającej się na cały kraj, przysięśmy do końca okresu próbnego i organizacyjnego.

Pierwotne wahania co do celów nauki zawodowo-przemysłowej, metod, które mają być użyte i sposobów zabezpieczenia środków na zakładanie i utrzymanie szkół dyletantyzmu wszelkiego rodzaju, ustały prawie zupełnie. Po wynikach już osiągniętych można kroczyć dalej z pewną świadomością celu i z pełnem zaufaniem co do skuteczności organizacyi, po dokładnej rozważce przyjętej.

Jeszcze na wystawie lwowskiej z r. 1877 nie był reprezentowany ani jeden zakład, utrzymywany przez fundusz krajowy; w grupie 33, odnoszącej się do szkolnictwa przemysłowego, były wtedy tylko dwa zakłady, t. j. fundacya drohowyzka i szkoła przemysłowa lwowska. Całkiem inny obraz przedstawiała już wystawa krakowska z r. 1888 z obszernym działem dla nowo powstałych szkół przemysłowych; ale najlepszą ilustracją postępu dokonanego od czasu wystawy lwowskiej, jest zdaniem komisji fakt, że większa liczba rozmaitych zakładów była reprezentowaną na lokalnej wystawie, która się tego lata odbyła w Krośnie, a w której tylko dwa powiaty brały udział. Wszystko, co teraz widzimy, jest dziełem ostatnich lat dziesięciu, bo dopiero w r. 1881 wstawiono w budżet krajowy na r. 1882 pierwszą znaczną kwotę t. j. 5.000 zł. na cele przemysłu rękodzielniczego.

Komisya przyjęła wszystkie wnioski zaproponowane w tym przedmiocie Sejmowi przez Wydział krajowy.

Komisya przemysłowa przyjęła następnie, na podstawie referatu posła Rutowskiego, ustawę w stylizacyi proponowanej przez Wydział krajowy, co do ulg w dodatkach do podatków dla krajowych przedsiębiorstw przemysłowych.

7)

## PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Chocińskiego.

(Ciąg dalszy).

IV.

W dolnych salonach restauracyi Sacher'a było jeszcze prawie pusto, chociaż godzina dziesiąta — kres widowisk wiedeńskich — już minęła. Przy jednym stole spoczywało towarzystwo, składające się z trzech osób — z dwóch kobiet i mężczyzny.

Z wprawą lokajów wielkiego domu usługiwali kelnerzy. Wchodząc, usuwali bez szelustu portyery, podając potrawy, załatwiali się tak zręcznie, że nie tracili nawet talerzem o talerz. Półgłosem pytali o rozkazy, z uprzejmym na wygolonych twarzach uśmiechem.

Goście rozmawiali z sobą po polsku. Świadcstwo to było zbyteczne, wystarczało bowiem spojrzeć na przedstawiciela pici brzydkiej, aby odgadnąć w nim potomka Sarmatów. Słusznego wzrostu, trzymający się prosto na krześle mimo lat sędziwych, miał okrągłą czapkę, sklezione czoło, niebieskie oczy i zagięty przy końcu nos Lechitów.

Głowę pokrywał mu krótko przystrzyżony, mlecznej białości włos; siwe wąsy, zwieszające się niedbale, zakrywały jego usta.

Takie oblicza ozdabiało niegdyś, w pokoleniach dawniejszych, rzemiosło rycerskie wyrazem odwagi i energii. Prawnikom nieustraszonych w boju a kłótliwych w radzie wojowników, zostawił czas jedynie kontury profilów jastrzębich, wydłużone przez wieki, wytworniejsze, czystsze, ale pozbawione siły.

— Miałbym ochotę na uczciwy kawałek mięsa — odezwał się starzec, zwracając się do jednej z kobiet.

— Lekarz zakazał ci jeść mięso wieczorami — odpowiedziała.

— Czego doktorzy nie zakazują...

— Ale mój Tadzium...

Było dużo stodoły w głosie kobiety, ale zarazem tyle stanowczości, że w ten sposób mógł przemawiać tylko ktoś, co przywykł do grzecznego rozkazywania.

— Kazałam podać dla ciebie rybę i pół butelki lekkiego wina — dodała.

Lechita, który robił wrażenie człowieka, nieznoszącego sporu, uśmiechnął się dobroliwie, ruszył ramionami i wyrzekł:

— Skoro taka wola mojej pani...

— Żona pominna myśleć zawsze o mężu.

— Zapewne, zapewne, niech więc będzie rybka.

O mężu myśląca żona, nie miała ani wzrostu, ani rycerskiej postawy swojego pana a władcy. Nizka, szczupła, przekroczyła także da-

wno lata rozkwitu. Mimo to zostały na jej twarzy pociągłej ślady piękności. Przepyszne siwe włosy, karbowane z natury, odbijały od jej oczu czarnych, dużych, jeszcze błyszczących, chociaż otoczonych siecią drobnych zmarszczek. Czoło proste, małe, suchy nos, artystycznie wykrojone usta, nie straciły dotąd rysunku. Tylko zwiędła cera, sfałdowana na szyi skóra, zdradzały zbliżanie się epoki uwiądu.

W chwili, kiedy małżonkowie zabrali się do spożycia wieczerzy, weszli do salonu Radziejewski i hrabia. Oddawszy nadbiegającej służbie futra i kapelusze, zajęli miejsce w przeciwległym rogu.

— Co będziemy jedli? — zapytał hrabia głosem przyciszonym.

— Ja nic. Zjem trochę owoców i napiję się herbaty. Znadto obfity był obiad — odparł Radziejewski tak samo.

— A ja podłożyłbym dziś z przyjemnością trawersy grunt, bo mam ochotę na lampkę *Pomery sec*.

— Służyłbym ci chętnie, ale ponieważ udaję się ze świtem w dalszą drogę, nie chcę drażnić nerwów.

— Mówisz, jak pozasłużbowy sybaryta. Nie bądźże filistrem, Stachu. Zdałoby się, że boisz się lampartki.

— Że umiem wytrzymać, chociażby do rana, wiesz o tem najlepiej, ale w tej chwili czuję się nieusposobionym do wina, a nie lubię, aby mnie jakieś bole głowy lub tym podobne drobnostki niepokoiły.

— Sam oczywiście pić nie będę.

Rozpoczęli wieczerzę. Hrabia zaczął od ostryg, Radziejewski wybrał z podanego kosa kilka mandarynek i fig.

Nagle zapatrzył się hrabia w lustro, zawieszone naprzeciw stołu, przy którym siedzieli, i wyrzekł głosem sftumionym:

— Spojrz tylko! Co za śliczna kobieta!

Radziejewski podniósł oczy.

W lśniącym szkle odbił się obraz trzeciej osoby, należącej do towarzystwa polskiego. Podniosła się, aby podać jakiś przedmiot starszej pani.

Wysoka, z wydatnym biustem, wciętym w tali, przypominała postawą i rysunkiem twarzy siwego pana. Ta sama czaszka okrągła, te same kontury rzeźbione i nos lekko zagięty. Z pod szarego kapelusika, dobranego barwą do wytwornej sukienki podróżnej, wysuwały się bogate pukle jasnych, puszystych włosów. Tylko oczy miała inne. Duże, czarne były jak wyjęte z głowy pani.

Kiedy tak stała z ramieniem wyciągniętem, owiana urokiem pierwszej młodości, mogła rzeczywiście nawet artystę zachwycić.

— A co? — pytał hrabia.

— A ładna — odpowiedział Radziejewski.

— Ktoby to mógł być?

— Zdaje się, że mogą ciekawość twoją zaspokoić.

— Mów-że, szczęśliwce.

— Panny nie pamiętam, ale owego szlachcica znam niezawodnie, bo się od lat dziesięciu nie wiele zmienił. Jest to pan



(Sprawozdanie komisji w sprawach górniczych).

Komisyja górnicza, na podstawie referatu p. Wiktora, przyjęła w zasadzie wszystkie wnioski Wydziału krajowego, dążące do podniesienia naszych niższych szkół górniczych i do rozszerzenia prac naukowych z przemysłem górniczym w związku będących, a czyni to tem łatwiej — jak się wyraża w swem sprawozdaniu — ile że Wydział krajowy przedłożył jej protokół posiedzenia krajowej Rady górniczej, odbytego dnia 14 września b. r., zawierający o każdej pozycji preliminarza budżetu na powyższe cele motywowane zdanie Rady. Okoliczność, że Wydział krajowy zasięgnął w bieżącym roku opinii krajowej Rady górniczej, podnosi komisya górnicza z zadowoleniem, gdyż sądzi, że bliższa styczność Wydziału krajowego z reprezentantami przemysłu naftowego i w ogóle górniczego, zasiadającymi w Radzie, daje wysokiemu Sejmowi większe zapewnienie, że z jednej strony Wydział krajowy o wszystkich istotnych potrzebach tego działu przemysłu krajowego z najlepszych źródeł nabierze informacji — z drugiej zaś strony, że w nieszerokich ramach wydatków, jakie na te cele zakreślają Sejmowi względy budżetowe, przeznaczone fundusze najodpowiedniej zostaną użyte.

Na badania geologiczne kraju naszego preliminarzu komisya 2.500 zł., t. j. o 1.000 zł. więcej od Wydziału krajowego, wychodząc z założenia, iż wydawnictwo atlasu geologicznego odpowiedzieć tylko wówczas może celowi, gdy zawierać będzie opis z rysunkami.

Oprócz kwestyj, poruszonych w sprawozdaniu Wydziału krajowego, mniema komisya górnicza, że Wydział krajowy powinien rozszerzyć swą dotychczasową działalność w niektórych jeszcze kierunkach, mianowicie, aby uzyskać od kolei państwowych i prywatnych w naszej Monarchii słusniejsze i dogodniejsze taryfy przewozowych dla produktów górniczych, oraz zestawienie dat statystycznych produkcji i handlu naftą tak, aby one potrzebom naszego przemysłu bardziej odpowiadały.

Dalej podnosi komisya, że dostarczone jej daty głównie z największej krajowej kopalni w Jaworznie wykazują, że zwłaszcza c. k. koleje państwowe mimo zwiększonej sieci linii galicyjskich, z każdym rokiem coraz mniej pokrywają swoje potrzeby węgla z kopalń krajowych, tak że gdy n. p. w roku 1886 spotrzebowano jeszcze galicyjska kolej transwersalna przeszło 633.000 cent. węgla z Jaworzna, zmniejszała swe zamówienia także z każdym rokiem tak, że odbiór jej z tej kopalni zeszedł w roku 1889 prawie do czwartej części, bo do 167.000 ctn. Mała część tego ubytku została zastąpiona węglem z Sierszy, ale zdaje się być faktem, że coraz większa ilość węgla ostrawskiego dostaje się do Galicji. Komisya spostrzegła się jednak, że władze kolejowe nie zapoznają ważności zaopatrywania się w materiały opałowe miejscowy. Dodatnią wskazówką ku temu jest trasowanie odnogi kolejowej z Doliny do Struty, gdzie się znajduje największe i najlepsze torowisko w Galicji wschodniej, oraz z pomyslnym rezultatem przeprowadzone niedawno próby z węglem brunatnym z kopalni Żółkiewskiej, i próby odbywające się z węglem brunatnym

z kopalń kołomyjskich i śniatyńskich. Doniosłość ekonomiczna dla kraju z zaopatrzenia kolei w węgiel krajowy okazuje się z faktu, że same tylko koleje państwowe w Galicji konsumują 13.000 wagonów, czyli 1,300.000 ctn. rocznie.]

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 13 listopada.

Wczoraj nareszcie skończyły się prace przygotowawcze w wydziale ugodowym sejmiku czeskiego, które tak mozolnie w obec obstrukcji młodoczeskiej postępowały i projekt ustawy o krajowej radzie agronomicznej wejdzie teraz do Izby. Już dzisiaj *Narodni Listy* zapowiadają atak tak gwałtowny przeciw temu przedłożeniu, że dotychczasowa walka młodoczeska w wydziale, całkiem się ma niewinną wydać, w porównaniu z tem, na co się zanosi. Pogrożki te powinny być wymowną dla stronnictw, które ugody bronią, przestrożą, a mianowicie, jak słusznie tutejsza *Presse* żąda, należałoby, aby nie dopuszczono do nowej generalnej dyskusji o ugodzie, nad którą aż nadto w maju debatowano, ale żeby tym razem wyłącznie tylko ustawa przedmiotem obrad była. Naturalnie, że punkt ciężkości znów w staroczeskim stronnictwie spoczywać będzie. Od nich zależy, czy zechcą dalej ugiąć się przed radykalnym prądem, czy też znajdą jeszcze wolę i siłę potrzebną, żeby prąd ten tamować. Nie można zapewne liczyć na prędki przebieg obrad, ile że *vota* mniejszości dochodzą do śmiesznej liczby sześćdziesięciu, nie można tem mniej liczyć, że ustawa dotycząca kurji, przyjdzie jeszcze pod obrady przed zebraniem się Rady państwa. Ale przy dobrej woli większości może i powinna być przynajmniej ustawa dotycząca podziału agronomicznej rady krajowej doczekać się sejmowej uchwały, a w ten sposób jesienna sesja nie przeminęłaby bezowocnie i ugoda by znów o jeden krok postąpiła naprzód. Jak *Narodni Listy* chciałyby terroryzować Czechów, tak z drugiej strony *Neue freie Presse* wszelkimi siłami stara się zachwiać rozsądnem dotychczas stanowiskiem, jakie zajęli Niemcy. Już nie między liniami, ale w samych jej artykułach liniach znajdują się nie dwuznaczna rada, aby Niemcy przeszli znów do skrajnej opozycji. Przyszłość pokaże, jaki te rady skutek osiągną i czy pismo to jest inspirowanym czy tylko chcącym inspirować organem.

Wydział sejmiku Dolnej Austrii, zajmujący się nowym statutem powiększonego Wiednia, kończy swoje prace. Wrażenie zrobiło oświadczenie Namiestnika hr. Kiełmansegg, że z należącego mu się prawa uczestniczenia i zabierania głosu na posiedzeniach rady miejskiej w przyszłości korzystać zamysła. Ogromne tu we wszystkich sferach zajęcie budzi odkrycie dr. Kocha. Z Berlina donoszą, że Koch w najkrótszym czasie ogłosi przepis swej metody leczenia suchot.

*Künstlerhaus* otworzył od kilku dni swoje podwoje. Perłą tegorocznej wystawy są nowonabyte obrazy z galeryi ks. Liechtensteina, w *Künstlerhausie* przedstawione publiczności. Mianowicie wzbudzają podziw dwa

pierwszorzędne obrazy Meissoniera, które ks. Liechtenstein nabył na przeszłorocznej wyprzedaży słynnych zbiorów barona Sécretan.

Przybył tu wczoraj znany muzyk francuzki Massenot, aby dyrygować osobiście próbami nowej swej *Manon Lescaut*, która 19go, jako w dzień imienin Najj. Pani po raz pierwszy przedstawioną będzie. Na cześć kompozytora wznowioną będzie także opera jego *Cyd*.

### Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili).

W obec wywodów niektórych pism, które występują przeciw projektowi utworzenia urzędu ministerstwa rolnictwa, podnosząc, iż najracjonalnijszym by było utworzenie przy ministrze dóbr państwa rady rolniczej, tak pisze *Nowoje Wremia*: Doświadczenie dowiodło bezcelowość rad specjalnych, rozstrzygających zazwyczaj kwestje zasadnicze na podstawie tylko raportów kancelaryjnych. Utworzenie takiej rady byłoby złudną iluzją, że rolnictwo rosyjskie, pozostawione dotąd na wolę losów, będzie się cieszyło opieką państwową. Można zorganizować ministerstwo tak, aby utrzymanie składu osobistego było zredukowane do minimum, a największe wydatki były skierowane ku rozpowszechnieniu wykształcenia agronomicznego, zakładaniu ferm i pepinierok jak jest zorganizowane to ministerstwo w Ameryce, gdzie pracuje z pomyslnym skutkiem.

Dzienniki, potwierdzając wiadomość, że szlachta gubernii Wołyńskiej zredagowała niedawno prośbę do rządu, aby zabronił Niemcom nabywania ziemi na Wołyniu, dodają, iż do petycji tej przyłączyli się i ziemianie polscy, którzy do niedawna jeszcze bardzo łaskawem okiem spoglądali na kolonizację niemiecką i sympatyzowali z Niemcami. Już ta jedna okoliczność świadczy wymownie, że sprawa przyjęła bardzo poważny obrót.

*Mińskie Eparchialne Wied.* podają następujące wiadomości o zamierzonym uposażeniu kleru prawosławnego:

„Kiedy w kraju zachodnim pensje duchowieństwa prawosławnego wynoszą ogromną sumę 6.700.000 rubli rocznie, to w innych guberniach Rosyji duchowieństwo, nie mając stałego zabezpieczenia, żyje jedynie z posług duchownych i przeto całkiem zależnym jest od parafian. W celu więc radykalnej zmiany w uposażeniu stanu duchownego, zamierzony jest podatek pogłówny z całej ludności prawosławnej, w ilości 32.841.600 rubli, która to suma zapewni pensje: 1.418 protopierojom po 1.200 rubli, 34.000 parochom po 600 rubli, 6.800 dyakonom po 300 rubli i 42.300 sługom cerkiewnym po 200 rubli“.

*Birż. wiadomości* donoszą, że tymczasowa umowa co do zaciągnięcia 3-prc. pożyczki stu milionów rubli metalicznych, w celu konwersji 5-prc. obligacji kolejowych, została onegdaj podpisana. Przedmiotem konwersji mają być 5-prc. obligacje kolei moskiewsko-smoleńskiej, poti-tyflijskiej, szujsko-ivanowskiej, bałtyckiej i mitawskiej.

Komisya dla reformy ceł pracuje z wielkim pospiechem i wedle *Nowoje Wre-*

*mia* ukończy swe zadanie w ciągu zimy. Wszystkie materyały zebrane przez komisję po zużytkowaniu będą ogłoszone drukiem.

Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło według informacji dzienników urządzić w Odesie stałą wystawę wyrobów przemysłowych i produktów.

Według informacji gazety *Nowosti* kosztą projektowanego systemu kanałów pomiędzy Dnieprem a Dziwną zachodnią obliczone zostały na 10 milj. rubli.

*Russk. wiedz.* utrzymują, iż wiadomość o zdecydowanej jakoby budowie kolei węgryjskiej należy uważać za przedczesną.

### Z Berlina.

(Pruska mowa tronowa. — Sprawa zniesienia ceł od zboża i bydła. — Budżet cesarstwa niemieckiego. — Konferencya w kwestyi reformy szkół. — Emigranci polscy).

Zbytecznym może byłoby podnosić, iż cała prasa berlińska zajęta jest w tej chwili prawie wyłącznie omawianiem pruskiej mowy tronowej. Z małym bardzo wyjątkiem wszystkie pisma witają z zadowoleniem zapowiedziane reformy, a dzienniki wolnomyslnie uważają jako nowy dowód, że z ustąpieniem księcia Bismarcka zawią w kołach rządowych duch świeży, przystępniejszy dla objawów i wymagań chwili. Organ katolicki *Germania* podnosi mianowicie to, że końcowy ustęp orędzia wspomina także o sprawie robotniczej, która właściwie należy przed forum parlamentu niemieckiego, co wymownym jest dowodem niezmiernie troskliwości monarchy o dolę robotników. *Germania* obawia się tylko, czy sejm zdoła, chociażby obradował do lata, wszystkie te ważne projekta załatwić, zwłaszcza, że niezawodnie nie obejdzie się bez zatargu z Izba panów, co znów pracę wielce utrudni i przewlecze. Co się tyczy reformy szkolnej, to organ katolicki wyraża tylko obawę, że reforma ta może stać się nowym krokiem na drodze do zupełnego upaństwowienia szkół. Zresztą zawierają odnośnie ustępy kilka dość sympatycznych i dla katolików pożądaných szczegółów.

Prasa narodowo-liberalna entuzjazmuje się zwłaszcza dla projektów podatkowych już z tego samego powodu, że są one głównie dziełem ministra Miquela. Wszystkie zaś pisma godzą się na to, że rozpoczęta właśnie sesja sejmowa należeć będzie do najważniejszych w dziejach sejmiku pruskiego, i że niezawodnie będzie dość burzliwą.

Stronnictwo agraryjne, składające się z wielkich właścicieli ziemskich, z którem sympatyzuje minister rolnictwa, Lucius, posiadający rozległe dobra, postanowiło na jednym z pierwszych posiedzeń sejmiku wystąpić z wnioskiem, przeciwnym zniesieniu, a nawet i zmniejszeniu ceł od zboża i bydła, oraz uchyleniu przepisów policyjno-weterynaryjnych, stosowanych na pograniczu. Agrarocy, stanowiący zresztą partję wyjątkie ekonomiczną, rekrutującą się ze wszystkich prawie innych stronnictw, uzasadniają swój wniosek smutnem położeniem rolnictwa, nie pozwalającem na żadne ulgi. Przeciw przedstawicielom rolnictwa występują cierpiący najwięcej w skutek drożyzny chleba i mięsa mieszkańcy miast. Więc też Izby handlowe, najrozmaitsze korporacje i reprezentacje

Tadeusz Mierski, obywatel z Kujaw, sąsiad mój, a te panie to prawdopodobnie jego żona i córka. Ale możemy się zaraz przekonać, czy się nie mylę.

Szybko zbliżył się Radziejewski do drugiego stołu. Jeszcze nie miał czasu utworzyć ust, kiedy się siwy Sarmata zerwał z krzesła i zawołał:

— Wszelki duch!  
— Bierze mnie pan dobrodziej za ojca — odezwał się Radziejewski.  
— Boże, jakie podobieństwo? — mówił pan Mierski, przypatrując się z rozrządzeniem młodzieńcowi! — Widzę pana Ignacego, jak gdyby mu lat trzydzieści ubyło. A witajże nam pan, witaj...

Podał Radziejewskiemu obiedwie dłonie, ściskając go serdecznie.

— I ja byłabym pana natychmiast poznała — wtrąciła pani Mierska. — Rzadko spotyka się tak żywy portret rodzica.

— Radziejewski ujął skwapliwie rękę pani Mierskiej i złożył na niej pocałunek, a odwracając się do panny skłonił się głęboko.

— Ależ to Stefcia! — mówił pan Mierski. — Bawiliście się nieraz razem w Służewcu.

Piękna blondynka z czarnymi oczami odpowiedziała na powitanie Radziejewskiego poprawnym, chłodnym dygiem.

— Gdzież się pan obraca? — pytał pan Mierski. — Tyle lat pana nie widzieliśmy.

— Nasamprzód uczyłem się, a potem znów się uczyłem, bo podróżowałem — od-

powiedział Radziejewski. — Ale nadszedł nareszcie kres moich studiów, gdyż najdalej za miesiąc wracam na dobre do domu.

— A wartoby, wartoby, bo oko pańskie...

Pan Mierski, ostrzeżony spojrzaniem pani, nie dokończył myśli.

— Może pan obok nas spocznie — wyrzekł, wskazując ręką na krzesło.

— Korzystałbym z rozkoszą z łaskawego zaproszenia, lecz jestem tu z przyjaciелеm, z hrabią Dębnowskim. Chyba, żeby państwo pozwolili...

— Ale owszem, owszem...

— Powtórnice błysnęło w oczach pani Mierskiej ostrzeżenie. Mimo to odezwała się:

— Prosimy...

— Dopiero, kiedy Radziejewski odszedł, nachyliła się szybkim ruchem w stronę męża i szepnęła:

— Jesteś zawsze równie nieuważny.

— Dajże pokój Marychno, to nasz, na obcej ziemi — bronił się pan Mierski.

Chciał jeszcze coś mówić, ale już Radziejewski wrócił z koleją.

— Hrabia Adam Dębnowski — prezentował.

Pomieścili się wszyscy przy dużym, okrągłym stole. Gdy się po wymianie kilku zapytań i odpowiedzi wykazało że pani Mierska znała osobiście bardzo dobrze matkę hrabiego, a pan Mierski bawił kiedyś w Karlsbadzie z jego ojcem, ogrzała się chłodna zrazu temperatura rozmowy. Mieli wspólnych znajomych, wspólne wspomnienia, należeli do tych samych sfer, więc słowa

popłynęły żywiej, swobodniej, aniżeli się zwykle dzieje między ludźmi, którzy się wypadkiem spotykają. Łączył ich zresztą węzeł, którego siły doświadczają tylko podróżnicy: byli jednej ziemi dziećmi. Wśród obcych wita się często takiego rodaka, którego by się w kraju starannie omijało.

Pan Mierski przypominał Radziejewskiemu nieopatrzone lata młodości, pani Mierska dowiadywała się od hrabiego o losach swoich koleżanek i przyjaciółek. Córka ich zachowywała się przez cały czas, jak panienka szablonoowo dobrze wychowana. Albo nie odzywała się wcale, lub też zapytana o coś, odpowiadała zwrotem banalnym.

Dobiegała już północ, kiedy pani Mierska zwróciła uwagę na spóźnioną porę.

— Mam nadzieję, że pan o nas niezapomniał — zwróciła się do hrabiego. — Zostajemy w Wiedniu jeszcze trzy dni.

Gdy państwo Miersey, wsiadłszy do fiakra odjechali, hrabia pochwycił obiedwie ręce Radziejewskiego i ściskając je szczerze mówił:

— Dziękuję ci Stachu.

— Za co?

— Za to, żeś mnie z państwem Mierskimi poznał.

— Więc podobała ci się panna?

— Czy mi się podobała?

— Trochę zanadto małomowna.

— Ale prześlizczna.

— I monety ma sporo. Odziedziczy po rodzicach przynajmniej z pół miliona rubli.

— Przepiękna! cudowna!

Radziejewski rozśmiał się.

— Więc *bonne chance!* Weź się ma drze do rzeczy, a będę ci družbował.

— Stachu — zawołał hrabia, chwytając przyjaciela po raz wtóry za rękę. — Czy ty mnie choć odrobinę kochasz?

— No, no. Mów!

— Wiesz, tak mi jakoś dziwnie na sercu, że chciałbym się napić czegoś, co daje wesele.

— Masz tobie. Polak zawsze na wierzch wychodzi. Czy mu wesoło, czy smutno, czy kogoś grzebie, albo nowonarodzone niemowlę w świat wprowadza, — bez trunku tego uczynić nie może.

— Zmiłuj się, nie moralizuj, tylko wracaj ze mną do Sachera.

Radziejewski odpowiedział wołaniem o dorozkę.

— Czeka mnie jeszcze daleka droga — mówił i ciężka praca... — dodał z cicha — spieszno mi i trzeźwy być muszę. I ty zrobisz lepiej, gdy położysz się do łóżka, obmyślisz spokojnie plan kampanii. Do widzenia!

— Ależ czekaj, pojedziemy razem, kiedy się nie chcesz dać ubłagać — wyrzekł hrabia. — Filistrem przeciw nie jestem niemieckim, abym miał sam kieliszki wysuszać. Chciało mi się gawędy, serdecznego słowa, skoro jednak nie można, uczynię, jak każeś.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



miast bezustannie wysyłają petycje do kanclerza, domagające się zniesienia zakazu dowozu bydła z za granicy. W tych dniach znów reprezentanci miasta Berlina wystosowali te treści petycję. Wszelkie jednak prawdopodobieństwo przemawia za tem, że w walce tej sprzecznych z sobą interesów, chwilowo przynajmniej zwolennicy protekcyjizmu odniosą zwycięstwo, i cła zbożowe i od mięsa utrzymają się w dotychczasowej swej wysokości. Z tego też powodu pogłoski o bliskim jakoby ustąpieniu ministra rolnictwa uważać należy za przedczesne.

Budżet wojskowy cesarstwa niemieckiego przedłożony już został radzie związkowej. Wynosi on 372 milionów marek, z której to sumy na stałe wydatki przypada 320 milionów, 31 milionów na jednorazowe i 21 milionów marek na jednorazowe nadzwyczajne wydatki. Na trwałe wydatki załączono w etacie wojskowym 20 milionów marek więcej, aniżeli w etacie zeszłorocznym, a na jednorazowe dwa miliony marek więcej. Znaczącej sumy załączono przedewszystkiem na powiększenie korpusu kadetów, które stało się koniecznym z powodu powiększenia liczby wojska i większego zapotrzebowania oficerów.

Przyszłoroczny budżet marynarki wynosi 94.080.150 marek czyli przewyższa zeszłoroczny o 14 milj. Na budowę okrętów przeznaczono 35.250.000 marek, na fortyfikacje 2.811.000 m.

Konferencya celem obrad nad kwestyami wyższej oświaty zbierze się dnia 4 grudnia r. b. w gmachu ministerstwa oświaty. Przewodniczyć jej będzie sam minister wyznań i oświaty dr. Gossler, o ile tok obrad izby deputowanych nie będzie temu przeszkadzał.

Jako komisarze ministerstwa oświaty uczestniczyć będą w obradach konferencyi: tajni wyżsi radcy regencyjni Stauder, dr. Wehrenpennig i dr. Hoepfern, ministrowie: wojny, rolnictwa i skarbu reprezentowani będą przez swych komisarzy.

Konferencya składać się będzie z 41 uczestników których nazwiska zostały już ogłoszone; nie ma jednak między nimi ani jednego polskiego. Obrady potrwać prawdopodobnie kilka tygodni.

Karawany włościan z Królestwa Polskiego, dążących przez Berlin po złote runo do Brazylii, zmniejszyły się znacznie w dniach ostatnich. Dzienniki wyszczególniają na wszystkie tony brak oświaty u tych emigrantów, którzy słuchając kłamliwych wieści rozpuszczanych przez agentów, dążą za Ocean na oczywistą swą zgubę. A jednak niedalej niż przed rokiem, na podstawie takich samych baśni całe tłumy rdzennie niemieckich, a więc tak wysoce ucylizowanych chłopów pomorskich, wyemigrowało do tej samej Brazylii.

## Wyborcy katolicy we Włoszech.

Rzymski korespondent *Polit. Corresp.*, który posiada dokładne informacje z Watykanu, pisze:

„Z powodu wątpliwości, wyrażonych przez wielu katolików włoskich, co do wzięcia lub powstrzymania się od udziału w wyborach, *Osservatore Romano* zamieścił urzędowy komunikat z Watykanu, który to dokument zaznacza wyraźnie, iż na zasadzie: „*Non expedit*”, katolicy winni wstrzymać się całkowicie od wszelkiej akcji wyborczej. Wielkie też wrażenie sprawił list hr. Campello, wydrukowany w małej gazecie prowincjonalnej, *Gazzetta di Bergamo*. Wymieniony arystokrata, którego niedawno zmarła żona była siostrą kardynała Bonaparte, należał do najwybitniejszych osób katolickiego świata we Włoszech. Przez czas długi hr. Campello stał na czele komitetu katolickiego, kierującego wyborami administracyjnymi w Rzymie. To też nieoczekiwane wystąpienie hr. Campello wywarło w Wiccznem Mieście przynębiające wrażenie w kołach katolickich, gdzie dotychczas nie mogło zrozumieć, jak jeden z najpoufalszych przyjaciół Papieża Leona XIII, gdy ten ostatni był jeszcze arcybiskupem Perugii, jak wreszcie długoletni mąż zaufania katolików włoskich może w sposób tak stanowczy, uchylać się od jasno wyrażonej woli Głowy Kościoła, a nawet nie cofa się przed twierdzeniem, iż „nieprzejednana ślepotą, z którą Watykan zabrania katolikom włoskim brać udział w wyborach politycznych, musi się konieczność przyczynić do całkowitego upadku wiary katolickiej we Włoszech”? O ile sędzić można z faktów ujawnionych, hr. Campello nie stoi tym razem odosobniony, gdyż podobno utworzyła się już w Rzymie cała grupa katolików, którzy zamierzają wziąć udział w wyborach bez względu na zakaz, idący z Watykanu. W każdym razie, choćby tu i ówdzie znalazła się garstka odstępców od zasady, większość katolicka we Włoszech w myśl wyjaśnienia, ogłoszonego w *Osservatore Romano*, wstrzyma się całkowicie od wyborów. Zaznaczywszy fakt, *Polit. Corr.* wyraża zdumienie, iż hr. Campello i jego towarzysze

w mniemaniu, że bronią praw Kościoła, powstają właśnie przeciw temuż Kościołowi, gdyż we Włoszech niepodobna być inaczej katolikiem, jak tylko z Papieżem.

## KRONIKA

Lwów, 15 listopada.

— **Najl. Pan** raczył najmiłośniej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łuka, w powiecie kałuskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Jego Ces. i Król Apostoska Mość** raczył Najw. postanowieniem z dnia 29 października 1890 Najmiłośniej nadać z trzech opróżnionych stypendyów po 1000 zł., z fundacji galic. Wydziału krajowego Imienia Najl. Pana, na rok szkolny 1890/91, jedno dr. filozofowi Piotrowi Biełkowskiemu, drugie dr. praw Aleksandrowi Dolińskiemu, trzecie dr. med. Eugeniuszowi Borzęckiemu.

(S) **JE. P. Minister skarbu** dr. Dunajewski wystosował do posła Jaworskiego telegram z gorącym podziękowaniem za objaw życzliwości posłów z powodu słabości małżonki. P. Minister prosił p. Jaworskiego, ażeby podziękowanie to podał do wiadomości posłów, co też p. Jaworski na wczorajszym posiedzeniu Koła poselskiego uczynił.

— **Program promenade-koncertu**, który odbył się ma w niedzielę popołudniu w sali Domu narodowego na dochód towarzystwa św. Salomei: 1. Chopin: Concert Polonaise; 2. Lortzing: Uwertura do opery „Der Waffenschmid“; 3. Strauss: „An der schönen blauen Donau“; wale; 4. Verdi: Fantazyja z opery „La Traviata“; 5. Moniuszko: Reminiscencye z opery „Straszny dwór“, przez Rolla; 6. Brahms: Tańce węgierskie; 7. Offenbach: Entrée i Barcarolla; 8. „Opowieści Hoffmanna“; 8. Roll: „Salon Attache“, galop. Utwory te odegra wyborna kapela 30. pp. pod osobistym kierownictwem swego kapelmistrza p. Rolla.

— **Ślub**. W sobotę, dnia 15 bm. odbędzie się w kościele OO. Bernardynów o godzinie pół 8. wieczór ślub p. Czesława Pawłowskiego, praktykanta konceptowego Magistratu lwowskiego, z panną Matyldą Hanke, córką pp. Karolów Hanke.

— **Dla rodziny** Aleksiego Góreckiego złożono w dalszym ciągu w Administracji *Gazety Lwowskiej*: pp. Piotr Rutz ze Schodnicy 2 zł., T. B. z Żywca 5 zł.

— **Ciężkie skaleczenie**. Leonard Brzeźnowicz, ślusarz kolei Karola Ludwika, rodem z Wieliczki, 62 lat liczący, zatrudniony przy rewisji wagonów na tutejszym placu stacyjnym, pośliznął się i upadł lewą nogą pod koło maszyny pociągu pospiesznego kolei państwowej, przyczem został tak ciężko skaleczony, że musiano go odwieźć do szpitala.

— **Ogień kominowy**. Dziś rano o godzinie 6 zapaliła się sadza w kominie domu pod l. 27 przy ulicy Żółkiewskiej, a ogień przybrał większe rozmiary, gdyż komin nie był już od trzech miesięcy czyszczony. Straż pożarna ugasiła wnet ogień, który wyrządził tylko nieznaczną szkodę.

— **Przestroga**. Niewyśledzony dotąd rzeźmieczek zrywa ze ścian korytarzów w kamienicach tablicę cynkową, wskazując mieszkaniom lekarzy lub biur adwokackich dla spieniężenia skradzionego metalu. Policya ściga tego ptaszka.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: niebieską wojskową bluzę z odznakami sierżanta, o ceglanych wypustkach, białym barankiem podszytą; niebieskie wojskowe spodnie; pugilaresik z busolką i z zastawniczą kartką banku kredytowego na pierścionek i łańcuszek, za 2 zł. zastawiony. — Znalezione: książeczkę udziałową Towarzystwa wzajemnego kredytu na imię Józefa Jędrzyjszyna; dwa klucze na rzemku i pięć kluczyków na kółku. — Pies samiec, żółtej maści, rasy owczarskiej, przybłąkał się do zakładu szkoły weterynaryi i znalazł tam tymczasowy przytułek.

— **Z obserwatorium** o. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 15 listopada 1890 roku, godzina 12 w południu. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 14, do godziny 12 w południe dnia 15 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowy co do siły stały (1.0), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (92 proc. wilgotności względnej), opad: deszcz nieznaczny, wysokość opadu 0.2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +4.2°C, najwyższa +5.2°C wczoraj po południu, najniższa +3.4°C dziś rano o godzinie 7.

Dziś rano około godziny 7 i około 11 rosił deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwykła 780 do 775 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 767 mm.

Prognoza na 2 doby następne, od godziny 12 w południe dnia 15, do godziny 12 w południe dnia 17 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny od S do W, co do siły stały (1-2), średnia temperatura w tym czasie będzie około +4.0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: deszcz nieznaczny, chwilami pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Stabław Faliszewski, emar. sekretarz Dyrekcji Skarbu, w 74 roku życia.

W Łańcucie Henryk Henzel, podchorąży Legii Litewskiej z roku 1831, w 80 roku życia.

W Brukseli Eugeniusz Godard, głośny w całym świecie aeronauta. W roku 1870, podczas oblężenia Paryża, Godard wraz z Nadarem uorganizował stację balonową, która ośmieszona stolicy niejedną wyświadczyła usługę.

W Lublinie, w szpitalu św. Wincentego à Paulo, w 90 roku życia ś. p. Antoni Tur-ski, b. podporucznik 2 pułku strzelców konnych b. wojska polskiego.

— **Krajowy warsztat garncarski** wzmocniony w Porembie, urządza w czasie od 9 grudnia b. r. 14 dniowy kurs praktyczny dla robotników, ażeby fabrykom cegieł, drena w szczególności fabrykom żłobionych dachówek prasowanych umożliwić ich wyrób maszynami ręcznymi przez fachowo przysposobionych robotników. Oprócz sporządzenia cegieł zwykłych, próżnych, drena i żłobionych dachówek prasowanych, drena i żłobionych dachówek płaskich, będą praktykanci: odlewania form gipsowych do żłobionych dachówek prasowanych, jak niemniej także sporządzania dachówek płaskich „karpiówek“ ręcznym sposobem. Warunki przyjęcia: świadectwo, że kandydat jest czeladnikiem garncarskim lub robotnikiem cegielni albo dachówkowni. Nauka odbywa się bezpłatnie. Utrzymanie (wikt i mieszkanie) należy do stron interesowanych. Zgłoszenia na kurs wymienionemu przyjmuje kierownik krajowego warsztatu garncarskiego w Porembie, poczta Alwernia.

Osoby, chcące oglądać maszyny szkoły i być obecnymi przy ich użyciu, mogą to uczynić każdej soboty, gdyż w dniu tym odbywa się nauka praktyczna z uczniami krajowego warsztatu garncarskiego.

— **Port w Krakowie**. W starostwie krakowskiem traktowaną jest żywo sprawa urządzenia portu na Wisle pod Krakowem. Wczoraj odbyła się w tej sprawie komisya, w skład której wchodziłi reprezentanci Rządu, wojskowości, Rady miejskiej, magistratu, Izby handlowej i t. d. Na urządzenie portu proponowane są cztery punkta: Dajwór, Podgórze, Skalka i miejsce około dworca kolejowego na Zwierzynie.

— **Wyciągi w Krakowie**. Walne zgromadzenie członków założycieli krakowskiego Towarzystwa wyciągowego zwołanem zostanie na wczorajszą sobotę, 14 grudnia b. r. i odbędzie się pod przewodnictwem hr. Romana Potockiego. Po ukończeniu toru i wybudowaniu stajen, do których fundamenta murowane obecnie się zakładają — przedmiotem narad będzie na zebraniu przedewszystkiem program samych wyciągów, które wszystkim mają dnia 21 i 23 czerwca w roku odbyć się mają dnia 21 i 23 czerwca w roku przysyłym, i rozpisanie nagród. Od wysokości tych ostatnich tylko zależać już teraz będzie mniejsze lub większe powodzenie przedsięwzięcia, mającego tak wielką dla Krakowa doniosłość.

— **Polacy na Bukowinie**. Dnia 10 b. m. odbył się w Czerniowcach wiec ziemszkanych na Bukowinie Polaków, na którym dokonano wyboru zarządu nowozałożonego Towarzystwa politycznego pod nazwą „Koło polskie“. Prezesem Towarzystwa przez aklamacyę wybrany został czcigodny weteran, rejent p. Aleksander Morgenbesser. Do wydziału weszli z wyborów: pp. Bohdanowicz Kazimierz, obywatel z Oszechlib pod Koemanem; Bronarski Karol, właściciel realności z Czerniowcem; Czarniecki Michał, radca sądu krajowego z Czerniowcem; ks. Fischer Jan, prof. szkoły realnej z Czerniowcem; dr. Mitkiewicz Eugeniusz, lekarz z Czerniowcem; dr. Niemętowski Tadeusz, notariusz z Koemania; Pfaff Gustaw, masarz z Czerniowcem; Radecki Kazimierz, stolarz artystyczny z Czerniowcem; dr. Strzelecki Ludwik, radca sanitarny, lekarz z Czerniowcem; dr. Zając Antoni, notaryusz z Seretu.

— **Pożar teatru**. W Lublinie d. 12 bm. wieczór spalił się teatr letni, który stał teraz pustką. Wypadków z ludzmi nie było.

— **Osobliwość natury**. W instytucie weterynaryjnym w Charkowie znajduje się pewien student, który przedstawia dla lekarzy niesłychanie ciekawy objaw; wewnętrzne białe organa posiada umieszczone w odwrotnym kierunku. I tak, serce znajduje się z prawej strony, wątroba z lewej, a śledziona na prawej stronie.

— **Straszny wypadek**, zdarzył się przed kilku dniami na rzece Wag pod Bystrycą, w północnych Węgrzech. Około 70 osób, udających się do Bystrycy na targ, chciało się

przeprawić promem na drugą stronę rzeki, wraz z dwoma wozami i 4 końmi ze wsi Ork-wraz z ręką uniosła go z wodą. Wkrótce i rwała rzeka uniosła go z wodą. Wkrótce prom się rozleciał i ludzie powpadali do wody. Dotychczas znaleziono 30 trupów. Łodzie, które w pobliżu się znajdowały, zdołały uratować 24 osób. Pomiędzy topielcami znajduje się także sam właściciel promu i właściciel ziemski, Józef Lord i Ozigmondhasi. Konie także stały się ofiarą fal. Przewodnik, widocznie oba-wiąjąc się kary za swą nieostrożność, znikł bez wieści.

— **Tajemniczy podróżny**. W Oświęcimie przyaresztowała onegdaj ekspoztura policyi przybyłą z Prus młodą kobietę, Niemkę, która, podając się jako Olga Hermann, lat 18 licząca, rodem z Guttentag w Prusiech, oświadczyła, że jest artystką-malarką, i że jedzie do Krakowa w zamiarze udzielania lekcji rysunków i malarstwa. Przy bliższych dochodzeniach okazało się jednak, że pod postacią wykwintnie ubranej damy krył się młody mężczyzna. Znalaziono przy nim nabity rewolwer i pudełko z ostremi nabojami. Tajemniczą tę pseudo-kobietę oddano do sądu, zarządzając jednocześnie śledztwo w tej sprawie. W przeciagu kilku miesięcy jest to podobno już trzeci wypadek przytrzymania w Oświęcimie mężczyzny, przybranego za kobietę.

— **Leczenie śniech**. Jak donoszą z Berlina odkrycie dr. Kocha zajmuje tam wszystkie umysły, oddziaływa już nawet na ruch w mieście. Setki ludzi zamoczonych z całego świata oczekuje w berlińskich hotelach chwili dopuszczenia do Kocha. Obliczają, że po rozpoczęciu przez Kocha kuracji napłyną do stolicy tysiący ludzkie. Pewien pomyslowy kapitalista zaproponował Kochowi wybudowanie w okolicy Berlina zakładu leczniczego kosztem czterech milionów marek.

Rada miejska warszawska dobroczynnością publicznej postanowiła wysłać specjalnego delegata do Berlina.

— **Wygasnięcie cholery** obchodzono w Walencji przy odgłosie wszystkich dzwonów i muzyki. Dnia 18 b. m. odprawione zostanie w katedrze solenne nabożeństwo, poczem ogłoszone będzie publicznie, że miasto i port znów są czyste. Nazajutrz zaś odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne, poświęcone zmarłym na zarazę, w którym udział wezmą wszystkie władze miejscowe.

— **Pokłady złota**. Z San-Francisco donoszą, iż w oszuszanym korycie rzeki Frakher znaleziono obfite pokłady złota. Obliczają je na 10 do 15 milionów dolarów.

— **Moneta w Chinach**. Krocząc zwołana po drodze postępu, Chiny zaprowadziły niedawno monetę urzędową. Dotychczas w państwie Niemieckiem krążyły jedynie meksykańskie dolary oraz drobna moneta japońska i srebrna, pochodząca jeszcze z dawnej mennicy w Hong-Kong. W głębi kraju były w obiegu sztaby srebrne, z których, przy pomocy noży i młotka, odcinano kawałki metalu, wyrównywały wartości nabytego przedmiotu. Emisya monet chińskich towarzyszył edykt cesarski, nakazujący obieg jej pod sroga karą. Nowoustanowione pieniądze chińskie zostały wybite ze srebra w Kantonie i podobne są do dolarów. Na jednej stronie wyobrazony smok.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Koncert** na cele dobroczynne, urządzone pod artystycznym kierownictwem p. K. Mikulego, odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m. w sali „Sokoła“. P. Helena Modrzejewska przyrzeka swój współudział. Wielką artystką wygłosi Ujejskiego „Hagar na puszczy“. Nie ma więc wątpliwości, że publiczność nasza zgromadzi się bardzo licznie, zwłaszcza, że i część muzyczna będzie bardzo zajmująca. Wezmą w niej udział pierwszorządne siły, jak p. Wolfsthal, panna Setmajerówna i inni.

**Ze sztuki**. Obraz Henryka Siemiradzkiego „Chrystus i Samarytanka“ pozostanie w lwowskim salonie sztuk pięknych tylko do ostatniego b. m.

W tych dniach nadeszły świeżo wystawę dwa wielkie płótna „Pogrzeb Gedymina“, pędzla Alchimowicza, „Spotkanie na Via Appia“, Jana Styki, oraz Kossaka Wojciecha „Epizod z kampanii 1831 r.“ Kossaka Juliusza dwie akwarele „Stanisław Lubomirski wielki hetman koronny pod Chocimem i Stanisław Rewera Po-



tock, hetman koronny" Jul. Makarewicz, "Portret p. Teodorowicza", Popiel, Tadeusza "Cyganka z Rumunii" pastel, Reichana "Przy herbacie" akwarela.

Z przyjemnością zaznaczyć możemy, że w ostatnich tygodniach ruch sprzedaży obrazów był pomyślny. Oprócz kilku drobniejszych prac zakupione zostały z wystawy: Dembickiego "Bonhomme" przez pana X. Z. — Popiel, Tadeusza dwa utwory: "Na szaraku" przez p. St. Niezabitowskiego, oraz "Cyganka z Rumunii" przez hr. Lasockiego, Reynera, pastel Zadumana przez dr. Szydłowskiego, Sozańskie "Arab" przez panią X. Z., Sznera dwa guasze przez księcia Wł. Sapiechę.

Przygotowania około urządzenia wystawy szkiców w rodzaju uroczego malarskiego atelier już się rozpoczęły.

Hallenstein, wyborny artysta Burgu, opuścił scenę z powodu nadwątłego zdrowia. Przy tej sposobności Najj. Pan udzielił mu order Franciszka Józefa.

Wildenbruch, znany niemiecki autor dramatyczny, odczytał w obecności cesarza Wilhelma swój najnowszy utwór p. n. "Nowy Pan". Cesarz z wielkim uznaniem wyraził się o sztuce i obiecał pocie wziąć osobisty udział w wystawieniu sztuki; nie będzie to pierwszy raz, że cesarz Wilhelm wystąpi w charakterze reżysera.

Wynalazek Kocha. Berlińska Medizinische Wochenschrift zamieściła artykuł Kocha o leczeniu tuberkułu; jest to pierwsza urzędowa enuncjacja wielkiego uczonego, z którego wynika, że wszystkie tuberkuły dadzą się wyleczyć w wypadkach chirurgicznych. Suchoty także, ale w początkach. Cała waga polega na zastosowaniu jak najwcześniejszym środka leczniczego. Wszystkie berlińskie pisma poświęcają Kochowi artykuły pełne hołdu i uwielbienia. Wczorajszego nadzwyczajnego numeru Medizin. Ztg. rozchwytało setki tysięcy. Pewne pismo angielskie ofiarowywało 10.000 zł. za udzielenie odpisu sprawozdania Kocha i możebność ogłoszenia go na 12 godzin przed Medizin. Ztg., lecz wydawca odrzucił propozycję. Żadne pismo berlińskie nie miało wczoraj rano tego sprawozdania. Jedyna wiedeńska N. fr. Presse otrzymała je na tajnej drodze, skutkiem czego księgarnia nakładowa miała przeciw jednemu z funkcyjaryszów swoich wdrożyć śledztwo karne.

Wszyscy wiedeńscy profesorowie wyrażają się z uznaniem bezwarunkowo o Kochu. Prof. Nothnagel i Billroth wyrazili zdanie, że wynalazek Kocha stanowić będzie epokę nie tylko w historii medycyny, ale w historii ludzkości. Na wniosek Billrotha, Towarzystwo lekarskie zamianowało Kocha swoim członkiem honorowym, o czem też zawiadomiono go telegraficznie.

### Helena Modrzejewska we Lwowie.

II.

(Marya Stuart.—Hrabina d'Autreval w „Walce kobiet“).

Wielka, wspaniała, wzgardzona a nie złamana, bez korony monarchini, bardziej świetna w celi więziennej niż na tronie — nieszczęśliwa królowa Szkocji, stanęła wczoraj przed nami w całym blasku swych cnót, cierpienia, dumy i kobiecego wdzięku. — Postać Maryi Stuart, to szczyt sztuki wielkiej naszej artystki, to ostatnie słowo sztuki, które głosem echem rozbrzmiewa w sercach i duszach widzów. Nie zdolny ten chyba odebrać prawdziwego piękna, czyje ręce nie złożyły się wczoraj do oklasku, czyje serce nie uderzyło żywiej, kto szczerzego rozrzewnienia nie odezwał w duszy.

Kreacja to zupełna, doskonała, szczytna; pojęcie roli tak głębokie i szlachetne, że cała potęgą wraża się w umysł i serce. Głos — ten cudowny głos Modrzejewskiej — przenika, — deklamacja pełna uczucia i klasycznej doskonałości, porusza, zachwycając swym pięknem pozy i ruchy. — Złudzenie jest zupełne a wrażenie potężne. Wspomnienie sceny z Elżbietą, pozostanie na zawsze w duszy wczorajszych widzów, — to punkt kulminacyjny roli a zarazem najświetniejszy dowód mistrzostwa i nierównanego geniuszu Modrzejewskiej. Żadna artystka na świecie nie jest w stanie oddać tej sceny lepiej, z większą siłą — a gdyby nawet się znalazła, nie znajdzie tego, co Modrzejewska w całej pełni posiada: głębokiej szlachetności w odczuciu i pojęciu charakteru nieszczęśliwej królowej. Wdzięk niewieści Maryi Stuart, w najpiękniejszym tego słowa znaczeniu, występuje w grze Modrzejewskiej na plan pierwszy — i to stanowi niezaparty urok tej kreacji... Jam była kobieta — kochałam! woła ona — ale miłości tej nie skaziłam chytrą lub podstępem... w pro-

mieniach słońca rozwijała się miłość moja! Ta cecha charakteru Maryi, podniesiona w grze Modrzejewskiej do szczytu, — oświeca i ta postać niezwykłym blaskiem. W bohaterce, mężnienicy, królowej, widz uwielbia piękną, dobrą, kochającą kobietę — nie przeżąda go ani blask majestatu, ani aureola mężnienicy — a pociąga niezrównany, wielki ideał niewieści.

Nie podobna opisać wrażenia, jakie wczorajsza gra Modrzejewskiej wywarła na licznie zgromadzoną publiczność... A publiczność to także niezwykła, — oswojona z artystycznymi wrażeniami, nie podlegająca tak łatwo zapałom, mająca miarę porównania bardzo wysoką... Burza oklasków zrywała się wszakże co chwila, niepomahowana; poczem zapanowała uroczysta cisza, wśród której rozbrzmiewał tylko silny, oburzeniem drżący, to znów miękki, łagodny głos Modrzejewskiej.

Maryja staje przed Elżbietą — spotkanie stanowcze — od niego zależeć będzie wszystko: śmierć lub wybawienie uwięzionej królowej. Maryja w wierze swej zacierpnawszy siły, postanawia być dobrą, uległą, względem tej siostry, która ją gnębi, względem tej królowej, którą dumne serce Maryi wzięciem praw przywłaszczycielką tronu, względem kobiety, której nieuczciwość wszystkie szlachetne instynkta oburza.

Siostrz! przemawia do niej łagodnie... I chce jej złożyć hołd... Chce ukłęknąć przed nią — przed królową. Ale kolana odmawiają posłuszeństwa... Ja wielbię Boga, co ci dał koronę! woła wreszcie i tym razem pada na kolana, z krzyżem przy ustach...

Wyraz twarzy, głos i poza artystki w tej chwili — mistrzowskie, niedoścignione. Widz z oddechem w piersi zapartym odczuwa całą pełnię wrażeń potężnych, i pojmuje doskonale burzę uczuć gromadzącą się w sercu Maryi. Pod chłostą zimnego szyderstwa Elżbiety, prostuje się dumnie postać prawej królowej... Za wszystkie skarby świata nie chciałabym stać przed tobą, jak ty tu przedemną! woła ona i w uniesieniu wypowiada prawdę: Tyś dziecko nieprawie, tyś przywłaszczycielka — a jam twoja królowa!...

Wywoływaniom i oklaskom nie było końca. Krzyk z piersi widzów mimowolnie się wyrwywający, świadczył o wrażeniu głębokim i wielkim, które nie przemienie marne, bo dobrze jest w dzisiejszych czasach odczuwać tak czyste a potężne wrażenia.

Podziwiałem Modrzejewską przed laty w tejże samej roli, — sercem młodzieńczeni chłonałem artystyczne wrażenia, które dotychczas mam w pamięci. Gra była ta sama, równie podniosła, ale siły chyba dziś jeszcze więcej, ściślejsze zespolenie artystki z odtwarzaną postacią; — tak ściśle, że Helena Modrzejewska jako artystka, w tej roli głównie przypominając się nam zawsze będzie — jako ideał Maryi Stuart. — Widzieć ją będziemy zawsze w tych dwóch chwilach głównych roli: karzącą dumę Elżbiety — lub postępującą z wolna, odważnie za krzyżem na miejsce stracenia... Zachodzi jej drogę wspomnienie życia — Robert Dudley — i krzyk wydobyla się jeszcze z piersi kobiety, która kochać umiała, — ale to już tylko chwila... „Pożegnałam już wszystko! mówi spokojnie i z oczyma wzniezionemi ku krzyżowi, szepeje: De profundis clamavi ad te Domine!... Ten krzyk a potem nagła zmiana tonu, to pożegnanie życia i ta rezygnacja niezmiernie, to ostatni a mistrzowski efekt roli.

Mistrzostwo to posunięte do granic najwyższych, podziwialiśmy także w „Walce kobiet“, która dziś powtórzoną będzie. Modrzejewska jako hrabina d'Autreval, zwłaszcza w scenie rozmowy z prefektem, jest nierównaną w doskonałości szczegółów i wytworności, z jaką odtwarza postać damy wielkiego świata, przebiegłej a zacnej. Walka z nią trudna — tem trudniejsza, że to kobieta do poświęceń zdolna i w braku środków walki — zwycięża ofiarą... \*\*\*

### Zaczarowane zamki.

Od śmierci króla Ludwika Bawarskiego, każdemu wolno zwiedzać jego zamki, trzeba tylko opłacić przy wejściu trzy marki od osoby. Odwiedziny to bardzo ciekawe, ponieważ owe zamki, opowiadają i tłumaczą, lepiej niż wszelkie raporta lekarzy psychiatrów z monachijskiego Uniwersytetu, stan duszy nieszczęśliwego króla Ludwika II. Nie można jednak oprzeć się pewnemu rodzajowi smutku, kiedy się widzi ów tłum kosmopolitycznych turystów, gwałcących progi tych miejsc, które król urządził sobie na to, aby kryły jego dziką samotność. Kiedy stado zwiedzających snuje się z jednej sali do drugiej, prowadzone przez przewodnika, wygłaszającego cenę marmurów i brokatów, a przed każdym malowidłem wskazującego imię „sławnego profesora“, który je stworzył; kiedy się słyszy niedorzeczne uwagi, zamieniane

półgłosem, niewczesne zachwyty lub głupie drwiny, żal zbiera, że owe drzwi królewskie zostały tak rychło otwarte dla publiczności. Niestety, tak być musiało — aby bowiem pokryć kosztą ukończenia zamku Neuschwanstein, utrzymania w porządku stiukowej fasady w Herren-Chiemsee i odnowienia posągów w Linderhof, jedynym środkiem było, otworzyć zamki i naznaczyć cenę wstępu...

### Linderhof.

Przybyłem do Oberammergau, aby być obecnym na przedstawieniach pasyjnych — pisze jeden z podróżników francuskich. — Na drugi dzień po przedstawieniu, zajechałem po jednogodzinnej podróży powozem do Linderhof, śliczną drogą przez zieloną dolinę Ammer. Stoki gór okrywają olbrzymie lasy jodłowe, pnąc się prawie do samych szczytów. Ale inne rodzaje drzew wiskają się pomiędzy jodły, i (ponieważ jest to pora jesienna), odbijają barwą czerwoną i fioletową, jasnymi smugami od ciemnej zieleni. Pomimo, że góry nie są zbyt wysokie, drzewa nie pokrywają całkowicie szczytów, które wznoszą się łyse, pogarbione, jedne za drugimi łańcuchem, i dają widzieć w dali śnieżne szczyty Tyrolu. Całość krajobrazu nie jest ani dzika ani wesoła, ale pełną tajemniczej melancholii.

Co najprzód uderza, gdy się przybywa do zamku Linderhof, to dziwny kontrast tej romantycznej przyrody ze stylem rococo budowy, którą utworzyła w tem miejscu fantazyja króla bawarskiego. W głębi doliny, wśród lasów, stoi pawilon w smaku XVIII stulecia, z mnóstwem balkonów, karyatyd, kolumn, zagłębieni, balustrad, posągów, amonów, zwycięstw i geniuszy. Herkules zdołał front, a na rogach, alegoryczne postacie, przedstawiające Naukę, Armię, Przemysł i Administrację. Jest to dekoracja nader skomplikowana, ale pełna smaku. To słowo dekoracja, nasuwa się często na myśl, gdy się mówi o tworcach Ludwika II. Bo Linderhof, tak samo jak Herren-Chiemsee, pomimo wspaniałych pozorów, jest tylko nędzną budową, zlepkiem z drzewa i cegieł, pokrytą z wierzchu cienką warstwą wapna.

Po za zamkiem cały szereg kaskad spada z pochyłości góry pomiędzy dwoma rzędami wazonów i posągów, na końcu których widnieją olbrzymia postać Neptuna z brązu. Od frontu, spośród sadzawek i fontan rozrzuconych tu i owdzie, na przeciwnej stronie doliny, francuskie terasy ślicznie zarysowane schodzą jedne za drugimi aż do malejszawiny greckiej, gdzie widzimy szkaradny posąg Wenus z marmuru. Zresztą, tylko ten jeden posąg jest z marmuru, tarasy i schody ze sztucznego kamienia psują się i rozłazą ciągle, pomimo nieustannych naprawek.

Linderhof, wraz ze swoim otoczeniem, jest jednym z zamków Ludwika II, który najlepiej uwydatnia wszystkie kontrasty, fantazyje i wybryki jego wyobraźni. Neuschwanstein, jest dziełem romantycznego marzyciela, przyjaciela Wagnera. Herren-Chiemsee, owa paradoksalna kopia Wersalu, jest dziełem monarchy monomana. Linderhof, to cały Ludwik II, ze swoimi porywami, fanatyzmem, drobiazgowością, ideałami i namiętnością do fantastycznych widowisk. Przejdźmy się w okół zamku. W pobliżu sadzawek, pod ślicznymi altankami z dzikiego wina, które jesień ozłociła, znajdujemy popiersia z marmuru Ludwika XIV i XV a tuż zaraz blisko, w zagłębieniach z zieleni smutne posągi z dzisiejszych czasów, dzieła któregoś z uczniów Schwanthallera. U stóp tarasów, wśród gałęzi ogromnej topoli, utworzoną została nie wielka platforma, na którą wchodziło się po małych schodkach drewnianych: król lubił jadać śniadanie w tem zaciszu „à la Robinson“. O kilka metrów od zamku spotyka się skromnej powierzchowności kapliczkę, a trochę dalej, wśród jodeł i buków ukazują się złoczone kopuły wschodniego kiosku. Kiosk ten, jak mówią, pochodzi z Wystawy z r. 1867 i miał służyć za szynkownię. Dzisiaj trzy pawie z brązu rozciągają tam swe pióra, a światło elektryczne oświeca perły i drogocne kamienie pokrywające ich ogony. Bogate wschodnie materye okrywają szeroką otomanę.

Alle istnym cudem w Linderhofie jest grota, sławna błękitna grota, którą król chciał wydrążyć w skałe aby uprzytomnić sobie czary z Venusberg. Podobno nie był zadowolonym z tego dzieła. Lampy elektryczne nie naśladowały wiernie „błękitu Capri“. Po dwakroć posyłał do Neapolu swego koniuszego Horniga, wyłącznie oddanego miśsiom artystycznym, aby na miejscu studyował grę światła. Jednakże, król nigdy nie mógł dojść do otrzymania barwy błękitnej o której marzył.

Wnętrze zamku Linderhof zajmuje szczególnie kontrastami: kontrastem dekoracji a la Ludwik XV i czarami groty, kontrastem apartamentów rococo z przyrodą alpejską, wyzieraającą z każdego okna. Pawilon ten został poświęcony Ludwikowi XV jak Herren-Chiemsee miał być poświęcony Ludwikowi XIV. W sieni jednakże jest jeszcze posąg Wielkiego Króla a nec pluribus impar

ozdabia sufit. Ale na pierwszym piętrze, wszystko w obrazach i drobiazgowych zdradza upodobanie króla dla ludzi i rzeczy ośmnastego wieku. Wszędzie kopie Watteau i Boucher, wszędzie portrety i posągi Ludwika XV, wszędzie pastele, przedstawiające ministrów a nawet i faworyty króla Francji; bo w zapale swojej czci historycznej, Ludwik II szedł tak daleko, iż zawieszal w swoich pokojach nawet portrety pani de Pompadour i pani du Barry.

Gabinety i salony, z których każdy przybrany i umeblowany w innym kolorze: błękitny, różowy, lila, żółty, przeładowane są ozdobami, drobiazgowymi z kamieni i mitologicznymi posążkami. Lustra otoczone pułeczkami, jedne nad drugimi, na których stoją chińskie porcelany. Można by powiedzieć, że jest to karykaturą małych książęcych rezydencji saskońskich. Pokój sypialny nieukończony: niektóre nagie dotąd części muru, na których dekoracje tylko oznaczone, pozwalają zdać sobie sprawę z nędzą fałszywych boazerji, suto złoconych i sztucznych dodatków, które są ozdobione sąsiednie pokoje. W sali jadalnej, stół był urządzony umyślnie dla króla, który potrzebował tylko pocisnąć sprężynę a posadzka się otwierała: stół zsuwał się do kuchni, a potem wznosił napowrót z ustawionemi na nim potrawami. Znaleźć można to samo w innych zamkach królewskich.

Po obejrzeniu tego pawillonu, w którym odbija się we wszystkich szczegółach dekoracji i umeblowania zamiłowanie króla w elegancjach ośmnastego stulecia, idziemy do Hundinghütte. Jest to w głębi lasu, o godzinie drogi najwyżej od zamku, wielka chata, w której król przedstawił pierwszy obraz Walkyryi, mieszkanie Hundinga. W środku chaty wznosi się wielki dąb, którego pień wychodzi przez otwór w dachu chaty. Potem widzimy tu miecz Nothung, ognisko zbudowane z nieociosanych kamieni, gdzie zmęczony Siegmund upada, róg, którym Siegling idzie zacierpnąć wody ze źródła, a tu i ówdzie skóry zwierzęce i broń.

Nie daleko od Hundinghütte król kazał wzniesić wielki maurytański pawilon, daleki, pawilon świętego Huberta, a jeszcze dalej pastelnię. Gdyby był żył dłużej i wołno mu było wznosić budowy, cały Ammerwald byłby się niezawodnie zapełnił podobnemi dziełami, jakie widzimy w parku Linderhof.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy. \*)

Dnia 15 listopada 1890.

Lwów, pszenica 7-50 do 8-30, żyto 5-80 do 6-25, jęczmień 5-80 do 7-—, owies obroczy 6-25 do 6-60, rzepak 10-50 do 11-25, groch 5-75 do 8-50, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczna czerwona 48 — do 55 —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-25 do 8-15, żyto 5-60 do 6-10, jęczmień browarny 5-25 do 7-—, owies 6-— do 6-75, groch 5-50 do 8-—, wyka — do —, rzepak 9-75 do 10-50, lnianka — do —, konieczna czerwona 47-— do 55-—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7-15 do 8-25, żyto 5-50 do 6-15, jęczmień 5-25 do 6-85, owies 5-90 do 6-45, groch 5-50 do 8-—, wyka 0-— do —, rzepak 10-— do 10-50, lnianka — do —, konieczna czerwona 45-— do 55-—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-50 do 8-60, żyto 5-90 do 6-35, jęczmień 5-75, do 7-25, owies 6-50 do 7-10, groch 6-— do 8-75, wyka — do —, rzepak 10-25 do 10-85, lnianka — do —, konieczna czerwona 48-— do 57-—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Chmiel od 60-— do 120-— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 14 na termina 11-50 do 12-— zł.

Uspობienie spokojne. Brak towaru z powodu złych dróg.

\*) Przedruk wzbroniony.

Kolej Karola Ludwika. Od 1 do 10 listopada b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 210.671 zł — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 52.102 zł — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 8.461 zł — ct., na linii Dembica-Rozwadów 2.015 zł.



— et., ogółem 273.249 zł. — et. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 194.255 zł. — et., na drugiej 49.617 zł. — et., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.827 zł. — et., na linii Dembica-Rozwadów 1.619 zł. — et., ogółem 252.318 zł. — et. Od 1 stycznia do 31 października bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 5.841.043 zł. — et., na linii Lwów-Brody-Podwoleżyska 1.374.468 zł. — et., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 361.865 zł. — et., na linii Dembica-Rozwadów 89.859 zł. — et., ogółem 7.667.235 zł. — et., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 5.522.491 zł. — et., na drugiej 1.439.368 zł. — et., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 239.839 zł. — et., a na linii Dembica-Rozwadów 59.827 zł. — et., ogółem zaś 7.513.843 zł. — et.

## OSTATNIA POCZTA

### Sejm krajowy.

(XVI posiedzenie 2 sesji VI peryodu).

Lwów, 15 listopada.

(§) Początek posiedzenia o godzinie 11 min. 20.

Obecnych 94 posłów.

Sekretarz p. St. Jędrzejowicz odczytuje spis petycji, z których ważniejsze podajemy:

Stowarzyszenie rzeźników i masarzy we Lwowie o otwarcie granicy rumuńskiej lub rosyjskiej dla transportu bydła rzeźnego i świn, i o wzbronienie wykupowania takiego bydła dla Prus.

Ferdynand Staszkiwicz i Fr. Zadora urzędnicy gminni o uregulowanie płac urzędników gminnych.

Pierwsza związkowa garbarnia w Rzeszowie o pożyczkę z funduszu przemysłowego.

Wydział powiatowy w Mielcu o uregulowanie poboru dodatków do podatku dochodowego z propinacji.

Wydział powiatowy w Rzeszowie o połączenie stacji Rozwadów z koleją Rzeszów-Jarosław lub Rzeszów-Staroniwa.

Gminy Tarnów i Rzeszów przeciw wnioskowi Abrahamowicza co do opodatkowania napojów spirytusowych.

Gminy Sasów, Nowoszyn, Krowinka i Rakowiec o zniesienie Rad powiatowych.

A. Szewczyk nauczyciel z Żywca o zapomogę.

Modest Rudeński nauczyciel w sprawie dodatków pięcioletnich.

Tomasz Pelwicki i Jerzy Kapuśniak nauczyciele o policzenie lat służby.

Wojciech Dobrzański emerytowany nauczyciel o prowizoryczną posadę, podwyższenie emerytury lub pomieszczenie w domu ubogich.

Maryja German nauczycielka o zapomogę.

L. Mokrzycka i Br. Beigert o subwencję na kształcenie się w śpiewie i muzyce.

Piotr Dziubiński o subwencję na kształcenie się w malarstwie.

Gmina Czarny Dunajec o przywrócenie tamże urzędu podatkowego.

Nauczyciele ludowi pow. Nowy Targ i M. Kowalec nauczyciel z Zaskowice o dodatkowe drożyzniany.

Dominik Opatowicz o zapomogę na kształcenie córki w śpiewie.

J. Olewińska o zapomogę na kształcenie się w śpiewie.

Gmina Ostrów i 5 innych przeciw ustawie o lekarzach gminnych.

Członkowie 8 gmin powiatu Łańcuckiego przeciw ustawie o lekarzach gminnych, o zmianę ustawy drogowej i w sprawie szkoły dla gospodyń wiejskich.

Ogółem wpłynęło dotąd 848 petycji, które odesłano do właściwych komisji.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy indemnizacyjnych za rok 1889. Sprawozdawca p. Chrzano-wski.

Komisja wnosi: Sejm wstrzymuje się od stanowczego załatwienia przedłożonego mu zamknięcia rachunków indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i W. Księstwa Krakowskiego za rok 1889, a przyjmuje tylko je do wiadomości z zastrzeżeniami uchwalonemi na poprzednich sesjach sejmowych.

Przyjęto bez rozpraw. Z kolei odesłała Izba w pierwszym czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie reorganizacji szkoły żeńskiej w Jaśle; sprawozdawca p. Pietruski, — do komisji szkolnej.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji górniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych; sprawozdawca p. Wiktor.

Komisja wnosi: I. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych, przyjmuje się do wiadomości.

II. Wstawia się w budżet na r. 1891:

a) na subwencję praktycznej szkole wierceni w Wietrznie i niższej szkole górniczej w Borysławiu 3.100 zł.;

b) na wydawnictwo atlasu geologicznego kraju wraz z tekstem 2.500 zł.;

c) na badania kraju celem zestawienia użytecznych kopalni i popularnego opisu ich występowania 1.500 zł.;

d) na chemiczno-technologiczne studia przeróbki nafty i wosku ziemnego i na wydanie podręcznika technologii tych produktów. 800 zł.;

e) na stację doświadczalną produktów naftowych 900 zł.;

f) na stypendya dla górników i uczniów akademij górniczych i niższych szkół wiercniczych 3000 zł.

III. Sejm ponawia wezwanie do c. k. Rządu, aby podejmując eksploatację soli potasowych w kopalni kałuskiej zapewnił ich dostawę rolnikom po cenach umiarkowanych w stanie zmielonym, i postarał się zbudowaniem toru kolejowego ze stacji Kałusz do kopalni i unormowaniem taryf kolejowych o tani przewóz soli w całym kraju.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu aby:

1) zestawienia statystyczne o produkcji i handlu naftą zbierał i publikował częściej niż w całorocznych oświadczeniach, uzupełniając je o ile to być może wiadomościami o produkcji i handlu za granicą oraz, ażeby,

2) u c. k. Rządu poczynił starania, aby galicyjskiemu przemysłowi naftowemu przyznano w równej mierze z przemysłem innych krajów a zwłaszcza Węgier, korzyści niskich cen transportu kolejowego i zapewniono ułatwienia, jakich zarządy kolejowe przedsiębiorcom udzielać mogą.

P. Szczebanowski podnosi, że doda to uchwały, którzy są za czynną polityką ekonomiczną podniesienia kraju, jeśli pozwoli sobie w tej sprawie głos zabierać i wyciągnąć pewne wyniki z dotychczasowej działalności. Mowca datami statystycznymi udowodnia, że dopiero w ostatnich latach 10 produkcyja nafty nader korzystnie się rozwija, co zawiązuje pewną opiekę kraju i c. k. Rządu; w dalszym ciągu jednak krytykuje działalność w tej mierze c. k. Rządu.

Przemysł naftowy podwyższył się bowiem wbrew ogólnym niekorzystnym warunkom produkcji. Mowca jako dodatnie działanie uważa sprawę wydawnictwa atlasu geologicznego o badaniach kraju, oraz założenie kraj. stacji doświadczalnej dla produkcji naftowych.

Podnosi działalność posła Gorayskiego, przewod. Tow. naftowego, który w chwili, gdy inni musieli oddać przedsiębiorstwo w obce ręce, postanowił wbrew własnemu interesowi pracować sam jako przedsiębiorca, co oddziaływało bardzo korzystnie na ogół pracowników krajowych w przemyśle naftowym.

Następnie omawia sprawę eksploatacji kopalni przez obcych kopalni węgla, a kończy wyrażeniem przekonania, że obie te gałęzie przemysłu, t. j. przemysł naftowy i węglowy, które same o własnych siłach się rozwijają, nigdy nie będą potrzebowały udawać się z żądaniem pomocy do c. k. Rządu i Sejmu. Tego samego nie może mowca powiedzieć o eksploatacji soli potasowych w Kałuszu, którą poddaje krytyce. Ze wszystkich wniosków komisji popiera najgoręcej rezolucję, odnoszącą się do eksploatacji kaimitowej.

(Ks. Metropolita obejmuje przewodnicztwo.)

Co do kolei żelaznych, oświadcza mowca, że na polu kolejnictwa mamy ludzi, którzy śmiało równać się mogą z inżynierami innych krajów europejskich. Przechodząc następnie do omówienia kredytu przemysłowego, podnosi mowca, że Bank krajowy ze swoim milionem kapitału nie może dla tego przemysłu nie uczynić. Dajcie Bankowi krajowemu środki, a wówczas będzie mógł być pomocnym naszymu przemysłowi.

Mowca stawia za przykład Węgry, które prowadzą na polu ekonomicznym politykę narodową, podczas gdy my na każdym kroku zaskorupiamy się w biurokratyzmie. (Brawa.)

Pos. Kramarczyk opowiada o kopalniach węgla kamiennego w zachodniej części kraju i żąda polecenia Wydziałowi krajowemu, aby w okolicach Oświęcimia rozpoczął poszukiwania za węglem kamiennym.

Sprawozdawca p. Wiktor nie chce się zapuszczać w tak szerokie wywody jak pos. Szczebanowski, a ponieważ nie atakował wcale wniosków komisji, przeto nie potrzebuje bronić przedłożenia rządowego. Co do rezolucji p. Kramarczyka, zaznacza że poszukiwania takie za węglem będą kosztowne.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisji punktu 1 i 2.

Do punktu 3go w sprawie rezolucji do c. k. Rządu o eksploatację kaimitu w Kałuszu, zabrał głos pos. Struszkiewicz, do-

magając się w rezolucji tej stylistycznej poprawki.

P. Struszkiewicz stawia poprawkę w tym kierunku, ażeby Rząd zapewnił rolnikom sole potasowe w stanie dla rolnictwa odpowiednim.

P. Kl. Dzie duszycki stawia również poprawkę i domaga się odesłania tego punktu wniosku komisji wraz z poprawkami napowrót do komisji.

W głosowaniu przyjęta została rezolucya w następującej osnowie:

Sejm ponawia wezwanie do c. k. Rządu, aby podejmując eksploatację soli potasowych w kopalni kałuskiej zapewnił ich dostawę rolnikom po cenach umiarkowanych w stanie do celów rolniczych przydatnym, ażeby żądanie formalności przy zakupie jak najrychlej uprościł i postarał się zbudowaniem toru kolejowego ze stacji Kałusz do kopalni i unormowaniem taryf kolejowych, o tani przewóz soli w całym kraju.

Czwarty punkt przyjęto bez rozpraw. Do rezolucji p. Kramarczyka zabiera głos p. Romanowicz sprzeciwiając się tej rezolucji, a natomiast proponuje, ażeby polecono Wydziałowi krajowemu zbadać, czyli poszukiwania za węglem pod Oświęcimem są wskazane.

Wniosek ten poparł p. Jan Tarnowski, poczem został przyjęty.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowlanych. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski.

Komisja wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowlanych.

II. Sejm wyznacza na popieranie drobnych melioracji w myśl uchwały swej z d. 26 listopada 1889 dotację roczną w kwocie 5.000 zł.

III. Sejm przyznaje na regulację rzek niespławnych w myśl uchwały swej z dnia 6 października 1882 w rubr. XIII. poz. 163 następujące zasiłki: Na regulację Raby pod Winiarami, Stadnikami i Gdowem (1 rata) 2000 zł., Raby pod Stanisławcami i Cichowicami (2 rata) 2000 zł., Dunajca między Gołkowicami a Nowym Sączem (4 rata) 1000 zł., Dunajca między Nowym Sączem a Marcinkowicami (2 rata) 1500 zł., Dunajca pod Dąbrową, Marcinkowicami i Kurowem 1500 zł., Dunajca pod Zbyszycami 1473 zł., Dunajca pod Gródkiem (2 rata) 1217 zł., Dunajca między Czehowem a Biskupicami (3 rata ost.) 1500 zł., Dunajca między Melstynem a Wróblowicami (3 rata) 2000 zł., Dunajca pod Olszynami 469 zł., Dunajca pod Gierową janowicką 1000 zł., Dunajca pod Dąbrowką szczepanowską 2500 zł., Dunajca pod Błoniem i Zgłobicami 1500 zł., Wisłoki pod Kleciem, Błaszczką i Skurówką 4276 zł., Wisłoki pod Pustynią 2000 zł., Wisłoki pod Mokrzem i Parkoszem (2 rata) 1000 zł., Wisłoki pod Przyborowem i Podegrodziem 2000 zł., Wisłoki między Przecławiem a Wolą mielecką (2 rata) 2000 zł., Wisłoki pod Dobrzechowem 1278 zł., Sanu pod Bartkówką (2 rata) 700 zł., Sanu pod Bachorzem i Chodorówką (budowę uzupełniającą) 2000 zł., Sanu pod Bachorcem i Pawłokomą (2 rata ost.) 650 zł., Sanu pod Ruską wsią i Iskaniem 1500 zł., Sanu pod Ostrowem i Prałkowcami 4701 zł., Swicy pod Kniaziołką i Tiapczem 918 zł., Swicy pod Lachowicami podróznymi 1567 zł., Swicy pod Lachowicami zarzecznymi 1433 zł., Łomnicy pod Perechinskiem (1 rata) 1000 zł., Łomnicy pod Chocinem i Podmiechalem (1 rata) 1500 zł., Bystrzyca nadworniańska pod Nazawizowem 1186 zł., Czeremosza pod Załużcem (3 rata) 1200 zł. Do dyspozycji Wydziału krajowego 5000 zł. Ogółem 55.568 zł.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot preliminowanych w rubr. XIII na rok 1891 aż do końca marca 1893 r., a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby jak najrychlej zarządził wypracowanie planów melioracji bagien w dorzeczu Bugu, Pełwi i Styru i odnośnie projekta do ustaw Sejmowi przedłożył.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w myśl uchwały sejmowej z dnia 17. października 1884 przystąpił bezzwłocznie do stopniowego przynajmniej wykonania systematycznej regulacji rzek karpaccich i zgodnie z przedłożeniem swem, wniesionem w roku 1885 do Rady państwa wyjechał na drodze konstytucyjnej 60 pre. zasiłek państwowy na te regulacje.

P. Polanowski dowodzi potrzeby uwzględnienia robót melioracyjnych we wschodniej części kraju.

Sprawozdawca p. J. Tarnowski odpowiada, że temu życzeniu stało się zadanie w rezolucji punkt 5.

Do punktu 5 zabrał głos p. Merunowicz, aby wypnieć rzekę Pełwę, gdyż to będzie osobnym sprawozdaniem zała-

twione. Po zgodzeniu się sprawozdawcy uchwalono 1, 2, 3, 4 i 5 punkt wniosków komisji.

Do punktu 6 zabrał głos p. Rutowski, domagając się, ażeby w rezolucji wykreślić słowa „stopniowego przynajmniej“.

Sprawozdawca p. Tarnowski sprzeciwił się tej poprawce, gdyż rezolucję tylko stopniowo można przeprowadzić.

Punkt 6. wniosku przyjęty został według brzmienia, zaproponowanego przez p. Rutowskiego.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku piątym sprawozdania o niższych szkołach rolniczych, oraz o rezolucji posła Klemensa Dzie duszyckiego w przedmiocie założenia niższej szkoły rolniczej w okolicach Stryja. Sprawozdawca poseł Polanowski.

Komisja wnosi: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w celu założenia niższej szkoły rolniczej przeprowadził rokowania tak ze stronami interesowanymi w okolicach Krosna i Stryja, jakoteż z c. k. Rządem celem uzyskania odpowiedniej dotacji ze Skarbu państwa, oraz aby przedłożył na najbliższej sesji dotyczącej wnioski.

Wniosek przyjęty bez rozpraw. Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gminnej o czynnościach I departamentu Wydziału krajowego w zakresie spraw gminnych. Sprawozdawca poseł Rozwadowski.

Komisja wnosi:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie I departamentu Wydziału krajowego w zakresie spraw gminnych.

2) Sejm wzywa Wydział krajowy, aby przeprowadził z wysokim c. k. Rządem rokowania w przedmiocie ogólnego przymusowego ubezpieczenia od ognia, a to w tym duchu, żeby ustawa ta dla Galicyi, Sejmowi dla powzięcia odpowiednich uchwał jak najrychlej przedłożoną została.

3) Sejm wzywa Wydział krajowy, aby obmyślił odpowiednie środki celem zabezpieczenia dla mieszkańców gmin wiejskich zdrowej wody do picia i przedłożył na najbliższej sesji sejmowej odpowiednie wnioski.

Komisarz rządowy, Radca dworu hr. Łos zabiera głos, z powodu dwóch ustępów sprawozdania komisji, iż c. k. Rząd nie dał odpowiedzi na rezolucję sejmową:

Mam zaszczyt podać do wiadomości wys. Izby, co do uchwały z 19go listopada w sprawie uwolnienia budynków powiatowych od podatków, że wys. Ministerstwo skarbu oznajmiło reskryptem z 13 września b. r. l. 8838, którego odpis udzielono Wydziałowi krajowemu przy odeszłej Prezydium Namiestnictwa z 24go września b. r., l. 10.420/pr., że ponieważ Reprezentacje powiatowe są także organami publicznej administracji, budynki przeznaczone dla użytku Reprezentacji powiatowych, o ile służą do umieszczenia biur lub kas Wydziałów powiatowych, w ogóle do celów urzędowych, są według §. 20go ces. patentu o podatku domowym z 23 lutego 1823 wolne od podatku. Żądanie zaś o przyznanie tego uwolnienia także mieszkańcom urzędników powiatowych, nie ma uzasadnienia w istniejących przepisach i z tego powodu uwzględnione być nie mogło.

Co do uchwały z 26 listopada 1889 o regulacji stosunków podatkowych w Trembowli, to uchwałę tę Sejm przekazał wszystkie petycje nie załatwione na przeszłorocznej sesji, Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Między temi znajduje się także petycja mieszkańców przysiółka Zieleńcze ad Podgórzany, którzy opłacają podatek gruntowy w gminie Podgórzany a podatek domowy w gminie Semenowie, o zarządzenie, aby obydwa rodzaje podatków pobierano od nich w gminie Podgórzany. Wydział krajowy odstąpił tę petycję c. k. kraj. Dyrekcji skarbu, która rozporządzeniem z 9 września b. r. w uwzględnieniu żądania postanowiła, że mieszkańcy tego przysiółka od 1 stycznia 1891 opłacać będą podatki gruntowe i domowe w gminie Podgórzany.

O tem został także zawiadomiony Wydział krajowy.

Przeciw rezolucji 3ciej przemawiał p. Jan Stadnicki.

W głosowaniu przyjęto tylko 1 i 2 punkt wniosku komisji.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarowi dworskiemu prawa ustanawiania osobnych oglądaczy dla bydła tychże obszarów. Sprawozdawca poseł Władysław Wolański.

Komisja wnosi: Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów, przyjmuje się do wiadomości.

Przyjęto bez rozpraw. Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1888. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisja wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów, przyjmuje się do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1888. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisja wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów, przyjmuje się do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1888. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisja wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów, przyjmuje się do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1888. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisja wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów, przyjmuje się do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1888. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisja wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów, przyjmuje się do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1888. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisja wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów, przyjmuje się do wiadomości.

Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1888. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisja wnosi:



Zamknięcie rachunków funduszu pro-  
pacyjnego za rok 1888, przedłożone przez  
Wydział krajowy, przyjmuje Sejm do wia-  
domości.

Przyjęto bez rozpraw.

P. Okuniewski stawia wniosek od-  
roczenia posiedzenia, gdyż ostatni punkt por-  
ządku t. j. ustawa o policji ogniowej dla  
miast i miasteczek, wymaga dłuższego roz-  
patrzenia się.

Izba przychyliła się do tego wniosku.  
Odczytano jeszcze wnioski i interpe-  
lacje.

P. Kramarczyk żąda, aby Wydział  
krajowy na następnej sesji przedstawił pro-  
jekt nowej ustawy drogowej.

P. Dydyński interpeluje c. k. ko-  
misarza rządowego czem c. k. Rząd uspra-  
wiedliwi zwłokę w aktywowaniu fundacji  
s. p. Wojciecha Kucharskiego na założenie  
szkoły w Dobranowicach.

P. Michalski interpeluje c. k. Rząd,  
dla czego w myśl zeszlórocznej uchwały  
sejmowej nie polecił c. k. dyrekcji kolei  
państwowych, aby potrzeby swe zaspakajęła  
u krajowych przemysłowców i rękodziel-  
ników.

P. Teliszewski stawia wniosek o  
zmianę ordynacyi wyborczej, w celu zapro-  
wadzenia bezpośrednich wyborów do Sejmu.

Koniec posiedzenia godz. 2 minut 45  
po południu, następne w poniedziałek o go-  
dzinie 11 przed południem.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu  
przedwyborczego dla powiatu krakowskiego  
przyjęto kandydaturę hr. Antoniego Wodzi-  
ckiego, na posła do Rady państwa w miej-  
sce p. dr. Bobrzyńskiego, o czem zawiado-  
miony ma być komitet przedwyborczy dla  
powiatu chrzanowskiego. Komitet ten odbę-  
dzie posiedzenie w poniedziałek 17 b. m.

*Fremdenblatt* dowiaduje się, iż Najd.  
Arcyksiężna Marya Walerya i Jej Mał-  
żonek przeniosą się na początku grudnia  
z Lichtenegg do zamku cesarskiego w Wie-  
dniu, gdzie zajmą apartamenta Stefana.

Na porządku dziennym pierwszego po-  
siedzenia zwołanego na 4 grudnia Izby dep-  
Rady państwa, znajdują się: Przedłożenie o  
zmianie ustawy o zarazach bydłych; wery-  
fikacye wyborów; drugie czytanie wniosku  
Fuchsa w sprawie ochrony nietykności po-  
selskiej; ustawa o kasach pomocy; projekt  
ustawy, dotyczącej uregulowania przemysłu  
budowniczego.

Z końcem bieżącego roku upływa pra-  
womocność ustawy o kolejach lokalnych.  
W obec jednak okoliczności, iż ustawa ta  
przyczyniła się potężnie do rozwoju sieci  
lokalnych, *Presse* nie wątpi, iż do Rady pań-  
stwa zaraz po jej zebraniu się będzie wnio-  
sionem przedłożenie o prolongowaniu obecnej  
ustawy o kolejach lokalnych, i że parlament  
załatwi je bez zwłoki.

Czytamy w *Vaterlandie*: Komitet kon-  
ferencyi biskupów po trzydniowych obradach  
ukończył we czwartek wieczorem swe prace.  
Bezpodstawną jest wiadomość, jakoby miał  
być wydanym wspólny list pasterski. Dzia-  
łalność komitetu w najważniejszych spra-  
wach miała tylko charakter przygotowawczy,  
a ostateczne uchwały zawisłe są od reszty  
biskupów, powzięte zaś zostaną częścią w  
drodze korespondencyi, częścią na ogólnej  
konferencyi.

Kancelerz Caprivi przedstawiając wczoraj  
w Izbie deputowanych sejmiku pruskiego  
znane przedłożenia rządowe, wygłosił mowę  
skierowaną przeciw demokracji socyalnej.  
Pomiędzy innymi powiedział, że rząd nie wá-  
tpi, iż istniejące ustawy wystarczają najzu-  
pełniej do walki z socyalizmem. „Jesteśmy  
zdecydowani w razie potrzeby skorzystać z  
władzy naszej bezwzględnie, nie chcemy na-  
przód już przygotowywać sobie środków do  
walki Samem zgnieceniem demokracji so-  
cyalnej nie osiągnie się celu. Musimy sta-  
rać się o to, aby przywiązanie do państwa  
wzrastało w masach.“

*Germania* zaprzecza pogłoskom o wrze-  
kowej ciężkiej chorobie p. Windthorsta.

W Szczecinie spodziewają się przyby-  
cia w dniu 29 b. m. księcia Bismarcka na  
chrzest parowca „Bismarck“, budowanego  
w tamtejszych warsztatach okrętowych.

Doniesienia z Amsterdamu stwierdzają  
tak znaczne pogorszenie w stanie zdrowia  
króla Holandyi, iż każdej chwili można oba-  
wiać się katastrofy. Królowa Emma obejmie  
regencyę w d. 18 b. m.

Równocześnie prawie zebrały się na  
sesyę zimową skucepzyzna serbska i bułgar-

skie zgromadzenie narodowe. Skucepzyzna serb-  
ska wybrana we wrześniu składa się ze 110  
radykałnych (stronników rządu), 18 liberal-  
nych i 2 członków frakcyi postępowej. Opo-  
zycya tedy jest bardzo nieliczną i nawet bez-  
silną. Izba ma załatwić szereg ważnych i  
obszernych przedłożeń jak: o nowej ustawie  
prasowej, o prawie stowarzyszeń, o odpowie-  
dzialności ministrów, o nowem ugrupowa-  
niu gmin, sądach przysięgłych i t. d.

Nowe zgromadzenie bułgarskie składa  
się przeważnie ze zwolenników ks. Ferdynan-  
da i Stambułowa, na 278 bowiem depu-  
towanych należy do opozycyi zaledwie 30—  
40. Z członków poprzedniej Izby weszło do  
obecnej tylko 106, reszta t. j. 172 stanowi  
zastęp nowych ludzi.

*Daily Chronicle* dowiaduje się, że pi-  
smo własnoręczne cesarza Wilhelma, które  
kancelerz Caprivi wręczył królowi Humbertowi,  
zawierało zgodzenie się, by księżniczka  
Małgorzata została zaręczoną z księciem Ne-  
apolu, następcą tronu włoskiego. Małżeństwo  
to miało być zawarte w ciągu roku a  
księżniczka przyjęłaby przedtem religię ka-  
tolicką.

W łonie prawicy francuskiej Izby dep-  
utowanych coraz wyraźniej rysuje się pe-  
wna tendencya zbliżenia się ku republice a  
przynajmniej opuszczenia stanowiska bez-  
względnej negacyi; już podczas obrad nad  
budżetem kilkunastu deputowanych należą-  
cych do tej frakcyi głosowało za przyjęciem  
budżetu *en bloc*, a obecnie przy niektórych  
uzupełniających wyborach do senatu, które  
się zbliżają występują kandydaci konserwa-  
tywno-republikańscy.

W Medyolanie odbył się bankiet de-  
monstracyjny przeciw trójprzymierzu, w któ-  
rym wzięło udział 320 osób. Cavalotti mówił  
trzy godziny, oskarżając rząd i Crispięgo.  
Cavalotti rzekł: Niemcy i Włochy są wpraw-  
dzie państwami przyjaznymi sobie, ponie-  
waż niegdyś stawały wspólnie przeciw  
jednemu nieprzyjacielowi, ale nie powinny  
mimo to być braćmi Syamskimi. Ze wzglę-  
dów lojalności chcemy tolerować trójprzy-  
mierze, ale skoro się skończy umowa, nie  
powinna być nadal odnawiana. Mowca roz-  
trząsał potem stosunki ekonomiczne i twier-  
dził, że ministrowie są marnotrawcami, któ-  
rych należy wziąć pod kuratelę. Demokraci  
powinni raz położyć kres tym ciężarom, któ-  
rych naród udźwignąć już nie może.

Mowa lorda Salisbury'ego w Guildhall  
przyjęta została dość zimno przez prasę an-  
gielską, tylko *Standard* poświęcił jej kilka  
słów pochwały, podnosząc mianowicie jako  
najwięcej znaczący ustęp o układach z Por-  
tugalią i wyrażając nadzieję, że się umysły  
portugalskie uspokoją w obec umiarkowanego  
postępowania Anglii. *Daily News* ganią zda-  
nie, wypowiedziane przez lorda Salisbury'ego  
o ośmiogodzinnej pracy robotników, a pod-  
noszą natomiast ustęp o odwiedzinach care-  
wiczki w Indyach, jako znaczący i dobrze do  
okoliczności zastosowany. *Times* chwali mowę  
z tego szczególnie powodu, że się w zbyt  
śmiało przepowiednie polityczne nie zapuszcza.

Kilka antwerpijskich dzienników donosi,  
iż rząd belgijski ma zamiar wprowadzić sy-  
stem głosowania powszechnego, ale tylko do  
rad prowincjonalnych i gminnych.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Paryża,  
że ministerstwo spraw zagranicznych otrzy-  
mało od rządu Stanów Zjednoczonych Ame-  
ryki oznajmienie, zapowiadające pewne ulgi  
co do stowania taryfy Mac-Kinleya.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 listopada. Prokurator  
państwa w Czerniowcach, dr. Jan Dylewski,  
został mianowany prezydentem sądu obwodowego w Przemyślu.

Wiedeń, 15 listopada. *Presse* do-  
nosi, iż wczoraj rano obradowała w Mi-  
nisterstwie spraw zagranicznych austro-  
węgierska ołowo-handlowa konferencya,  
która zajmowała się sprawą austro-  
niemieckiego traktatu handlowego, nie-  
mniej jego stosunkiem do innych państw,  
przedewszystkiem zaś południowo-  
wschodnich. Na konferencyi tej miano  
także zredagować instrukcyę dla pro-  
jektowanych rokowań w sprawie rewizyi  
austro-szwajcarskiej konwencyi we-  
terynaryjnej.

*Presse* donosi dalej, iż Rząd za-  
twierdził w zasadzie projekt konwersyi  
akcyj pierwszeństwa kolei żelaznych  
Praga-Dux i Dux-Bodenbach.

Wiedeń, 15 listopada. (Tel. pr.)  
Radzie państwa zostanie przedłożona  
nowela do ustawy o zabezpieczeniu ro-  
botników na wypadek kalectwa.

Wiedeń, 15 listopada. Na posie-  
dzeniu Rady miejskiej, Klotzberg i to-  
warzysze uczynili nagły wniosek, aby  
wysłać do Berlina jednego z fachowych  
lekarzy, celem uzyskania dokładnego  
sprawozdania o metodzie leczniczej dr.  
Kocha, dalej, aby przeznaczyć na ko-  
szta leczenia metodą Kocha potrzebne  
fundusze i odnieść się do Rządu z proś-  
bą o założenie takiego zakładu, jaki ma  
powstać w Berlinie.

Rada miejska odrzuciła podanie  
*Allg. Depositbank*, w sprawie udzie-  
lenia koncesyi na założenie wielkiej  
rzeźni.

Wiedeń, 15 listopada. Stowarzy-  
szenie lekarzy uchwaliło wczoraj jed-  
nogłośnie na wniosek prof. dr. Bill-  
rotha, wysłać do dr. Kocha telegram,  
który wypowiada mu najgłębszy podziw  
i podziękowanie, a zarazem prosi, aby  
wolno było Stowarzyszeniu lekarzy za-  
liczyć go do grona swych honorowych  
członków; jest to bowiem jedyny spo-  
sób wyrażenia mu swej czci i podzi-  
wu. Przewodniczący Towarzystwa oznaj-  
mił, iż najwyższa rada sanitarna dzisiaj  
będzie obradować nad zarządzeniami,  
celem wyzyskania wynalazku Kocha.

Wiedeń, 15 listopada. Po dłuż-  
szej dyskusyi Sejm dolno-austriacki  
przyjął wniosek posła Magga, który o-  
świadcza, iż najpilniejszym zadaniem  
Rządu jest to, aby w miejsce obowią-  
zującego obecnie podatku zarobkowego  
i dochodowego został wprowadzony pro-  
gresywny podatek dochodowy i takie  
podatki zarobkowe, któreby miały na  
względnie tylko większe dochody, oszczę-  
dzały zaś mniejsze. Sejm odrzucił wni-  
osek posła Fussa, żądający wyrażenia  
ubolewania z tego powodu, iż Rząd nie  
przedłożył jeszcze zapowiedzianych pro-  
jektów ustaw o reformie podatków. Na-  
miesznik oświadczył, iż przedłożenia o  
reformie podatków zostały już wypra-  
cowane, lub są prawie na ukończeniu.

Wiedeń, 15 listopada. Prof. Noth-  
nagl rozpoczynając wczoraj swój wykład  
na klinice, odezwał się z najwyższym unie-  
sieniem o wynalazku dr. Kocha, przy-  
znając, iż wynalazek ten jest najpotę-  
źniejszym dziełem od czasu istnienia  
umiejętności medycznych. Nazwisko Ko-  
cha słynąć będzie jako jedno z naj-  
wspanialszych w bieżącym stuleciu. Ró-  
wnież profesor Billroth mówił obszernie  
i z największymi pochwałami o wy-  
nalazku dr. Kocha, dodając, iż nie-  
przeczuwany dotychczas widnokrąg ot-  
wiera się dla wszystkich gałęzi me-  
dycyny, która będzie mogła wydoby-  
wać najrozmaitsze korzyści z genial-  
nego wynalazku. Nadzwyczajny numer  
*Wiener Medic. Wochenschrift*, zawię-  
rający w dosłownem brzmieniu publi-  
kacyę dr. Kocha, w lot rozchwytano.

Salzburg, 15 listopada, Sejm po-  
stanowił polecić Wydziałowi krajowe-  
mu, by wystosował do Rady państwa  
petycyę, ażeby Rząd zechciał przy za-  
wieraniu nowych traktatów handlowych  
z Niemcami, uwzględnić ekonomiczne  
zbliżenie obu mocarstw, w szczególności  
zaś, by wyjednał ułatwienia dla  
wywozu bydła.

Peszt, 15 listopada. Wczoraj wie-  
czorem rozeszła się pogłoska o wiel-  
kiej katastrofie kolejowej pod Nowym  
Sadem. Pogłoska ta jest bezzasadną, a  
powstała ztąd, iż na peszteńsko-zemliń-  
skiej linii w pobliżu Bataracza pękła  
oś kołowa u lokomotywy pociągu oso-  
bowego, skutkiem czego pociąg przy-  
był do Zemlina z kilkogodzinnem spó-  
źnieniem.

Peszt, 15 listopada. Na stacyi  
kolei państwowej Felsőgalla nastąpiło  
w nocy wykolejenie pociągu ciężaro-  
wego bez następstw poważniejszych.

Peszt, 15 listopada. Właściciel  
czasopisma *Neupest. Journal*, Zygmunt  
Brody, ofiarował z powodu pięćdziesię-  
cioletniej rocznicy urodzin swoich  
80.000 zł. na cele publicystyczne i hu-  
manitarne.

Peszt, 15 listopada. W Izbie depu-  
towanych dr. Kaas wypowiedziawszy  
najgłębsze uznanie dla wynalazku dr.  
Kocha, domagał się natychmiastowego  
wysłania lekarzy do Berlina i zapyty-  
wał, czy rząd zamierza z własnej ini-  
cyatywy urządzić zakład dla leczenia  
dotkniętych suchotami.

Rjeka (Fiume), 15 listopada. Wczo-  
rajszy pożar w tutejszej rafinerji pe-  
troleum powstał skutkiem pęknięcia re-  
zerwoaru. Dzięki szybkiej pomocy ze  
strony straży pożarnej zlokalizowano o-  
gień. Straty nie są tak znaczne, jak  
zdawało się w pierwszej chwili.

Rjeka, 15 listopada. Na parowcu  
„Petrina“ naładowanym z beczkami na-  
ftą, wszczął się dziś w południe pożar.

Petersburg, 15 listopada. *Nowoje  
Wremia* i *Petersburskija Wiedomosti*  
witają pruską mowę tronową, jako now-  
y objaw zabezpieczenia pokoju.  
*Now. Wrem.* podnosi ponownie osobiste  
zasługi cesarza Wilhelma w sprawie  
utrzymania pokoju. *Petersb. Wied.* wy-  
rażają także sympatyę w skutek hu-  
manitarnych reform, do których cesarz  
Wilhelm wewnątrz państwa zdążył.

Hamburg, 15 listopada. (Tel. pr.)  
*Hamb. Nachr.* oświadcza, że wia-  
domość *Journal des Débats*, jakoby były  
prezydent ministrów Trikupis, rozpo-  
czął negocyacye z Serbią i Czarnogorą  
w celach wojny przeciwko Turcyi, jest  
zupełnie zmyślona. Na Wschodzie pa-  
nuje zupełny spokój.

Berlin, 15 listopada. *Nordd. Allg.  
Ztg.* oświadcza, że doniesienie *Moni-  
teur de Rome*, jakoby spotkanie Capri-  
vi'ego z Crispiem miało na celu mał-  
żeństwo pruskiej księżniczki Małgorza-  
ty z włoskim następcą tronu, jest ab-  
solutnie bezpodstawnie.

Berlin, 15 listopada. Według wia-  
domości wiarogodnej, minister Lutius  
podał się do dymisyi.

Paryż, 15 listopada. Izba depu-  
towanych skończyła rozprawy gene-  
ralne nad budżetem marynarki i przy-  
jęła 308 głosami przeciw 75, zaakcep-  
towany przez rząd wniosek, ażeby za-  
mianować komisję parlamentarną, zło-  
żoną z 33 członków, któraby zbadała  
projekty dotyczące się marynarki.

Rada gminna miasta Paryża przy-  
zwoliła 5000 franków na wniesienie  
pomnika dla Garibaldi'ego.

Paryż, 15 listopada. Ambasador  
austriacki, hr. Hoyos, powróciwszy,  
objął na nowo kierownictwo urzędu.  
Wczoraj przyjmował ambasadora pre-  
zydent Carnot.

Lizbona, 15 listopada. Studenci  
Uniwersytetu Coimbr, ogłosili repu-  
blikański manifest

Haga, 15 listopada. Na wspólnem  
posiedzeniu obu Izb, przyjęty został jed-  
nomyślnie projekt ustawy o zamiano-  
waniu królowej regentką.

Dublin, 15 listopada. Dziennik ur-  
zędowy donosi, iż w 87 miejscowo-  
ściach dwóch hrabstw została zakaza-  
ną liga narodowa.

Amsterdam, 15go listopada. Na  
uroczystem posiedzeniu stanów gene-  
ralnych, prawdopodobnie w najbliższy  
czwartek, królowa złoży przysięgę jako  
regentka.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 listopada 1890, godzina 10  
minut 15. Akcye kredytowe 303.15, Anglo-  
austriackie 163.75, Unionbank 242.—, Kolej  
Karola Ludwika —, Południowa 141.25,  
Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne  
obligacye Banku dla krajów koronnych 228.10,  
listy zastawne —, galic. obligacye indemi-  
nacyjne 56.75, do —, 4 1/2 prc. listy zasta-  
wne banku krajowego 98.50, 4 1/2-prc. pożycz-  
ka krajowa z roku 1883 98.25, Napoleondor

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreczowiecki



Verfälschte schwarze Seide.

Man verbrenne ein Musterchen des Stoffes, von dem man kaufen will, und die etwaige Verfälschung tritt sofort zu Tage; Echte, rein gefärbte Seide kräuselt sofort zusammen, verlässt bald und hinterlässt wenig Asche von ganz hellbräunlicher Farbe. Verfälschte Seide (die leicht speckig wird und bricht) brennt langsam fort, namentlich glimmen die „Schussfäden“ weiter (wenn sehr mit Farbstoff erschwert), und hinterlässt eine dunkelbraune Asche, die sich im Gegensatz zur echten Seide nicht kräuselt sondern krümmt. Zerdrückt man die Asche der echten Seide, so zerstäubt sie, die der verfälschten nicht. Das Seidenfabrik-Depot von G. Henneberg (K. u. K. Hoflieferant), Zürich versendet gern Muster von seinen echten Seidenstoffen an Jedermann, und liefert einzelne Roben und ganze Stücke porto- und zollfrei in's Haus. 1792

Dr. Michał Świątkiewicz

lekarz chorób skórnych i wenerycznych, ordynuje od godziny 3 do 5, ul. Ormiańska L. 29. 7082

Wszystkie papiery wartościowe jako: listy zastawne, prorytety, akcyje, renty, losy — za gotówkę i na spłaty miesięczne — także ruble, marki, franki itp. kupuje i sprzedaje po najprzystępniejszych cenach

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. 6687 Wydawni two gazety losowa „NADZIERJA“ prenumerata roczna na prowincję zł. 1.80.

W teatrze hr. Skarbka. W sobotę dnia 15 listopada 1890. Czwarto gościnny występ pani HELENY MODRZEJEWSKIEJ

Walka Kobiet

komedya w 3 aktach Scribego i Legouve'go. Osoby

Hrabina d'Autreval pani Modrzejewska Leonja de la Villegontier jej siostrzenica panna Czaplińska Henryk de Flavigneul pan Hierowski Gustaw de Grignon pan Kwieciński Baron de Motrichard pan Chmieliński Brygadyer żandarmeryi pan Starzewski Podoficer dragonów pan Senowski Służący pan Gamski Rzeecz dzieje się w zamku d'Autreval blisko Lyenu w r. 1817.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro w niedzielę po południu „Baron Cygański“ operetka w 3 aktach Straussa. Wieczór „Marja Stuart“ tragedia w 5 aktach Szyllera.

Piąty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja; g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa; ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa; g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa; g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa; z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Belza, tylko we wtorki i piątki; g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Belza;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Strózego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna; g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy; g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna; g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu; g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy; w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Belza i Sokala;

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 38 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Ochodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14. listopada 1890

Table with columns for 'płaca żądają waluta austr.', 'złr. ct.', and 'złr. ct.'. Contains various financial entries under categories like '1. Akcyje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig z 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa i Stanisławowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 listopada 1890

Table with columns for '1. Dług państwa', 'płaca żądają', and 'złr. ct.'. Contains entries for 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Jednolity dług państwa w srebrze', '2. Obligacje in dem. 5 pr. (za zł. m. k.)', '3. Akcyje.', '4. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', '6. Losy'.

Table with columns for '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', and '6. Losy'. Contains entries for 'Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr.', 'Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.', 'Kolej północna po 100 zł. m. k.', 'Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881', 'Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.', 'Clarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.', 'Keglewicza po 10 zł. m. k.'

Table with columns for 'Kurs złota', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński.', and 'Zł. ct.'. Contains entries for 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20-frankówka', 'Rossyjski półimperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marcowa', 'Akcyje banku austro-węgier.', 'Londyn', 'Napoleondor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'.

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 7433 (7392 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 18 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytację realności wedyg wyk. hip. l. 69 księgi gruntowej gminy Łahodów Iwana Gac własnej, na rzecz Peisacha Rubina pto 120 zł. wa. z pn. Cena wywołania 683 zł. Wadyum 68 zł. 30 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosałdowej registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestynskiego z Glinian. Gliniany, 12 września 1890. L. 7800 (7391 3-3) W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 listopada 1890 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 23 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacja

realności według wyk. hip. 156 gminy Łahodów Marcina Kunickiego syna Andrucha i wyk. hip. l. 443 teje gminy Maksyma Woronki własnych na rzecz przemysłańskiego Towarzystwa zaliczkowego pto 100 zł. z pn. Cena wywołania 370 zł. i 30 zł. Wadyum 40 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosałdowej registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestynskiego z Glinian. Gliniany, dnia 25 września 1890. L. 7501 (7371 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 15 rat po 9 zł. 9 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 25 listopada 1890 i 12 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji 4/5 części realności pod

lk. 66 w Czochyniach położonej wyk. hip. l. 209 księgi gruntowej gminy kat. Czochynie objętej dłużników Iwana, Katarzyny Irmy i Piotra Mac własnej. Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedana zostanie. Cenę wynosi kwota 324 zł. wa. Wadyum 32 zł. 40 ct. Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegladnąć. C. k. Sąd powiatowy. Jaworów, 21 września 1890. L. 7557 (7373 3-3) W dniach 4 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym ck. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Medenicach, w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, objętej wykazem hip. 181 księgi grunt. dla Medenic, dłużniczej masy spadkowej Sanego Sussmana własnej na zaspokojenie wierzycielności medenickiej zbiorowej kasy sierocińskiej w kwocie 320 zł. 14/10 ct. i 420 zł. 37 ct. a.

w. z pn. Cena wywołania 1055 zł. Wadyum 100 zł. Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana. Blizsze warunki do przejrzania w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Dumin w Medenicach. Medenice, 7 listopada 1890. L. 3217 (7372 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Altera Ackerhalta w kwocie 22 zł. 5 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 1 i 22 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy r alności lwh. 60 w Kalwaryi na Wiktoryę Pawlik zapisanej. Cena wywołania 411 zł. 50 ct. Wadyum 41 zł. 15 ct. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Kalwarya, dnia 30 sierpnia 1890.



L. 23120 (7195 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 150 złr. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w hip. l. 28, 106 i 115 ks. gr. gm. Łękawka objętych Jędrzeja Pyzka własnych i realności whl. 94 księga gruntową objętej Aany Pyzdkowej własnej.

Sprzedż ta odbędzie się przez publiczną licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach 12 grudnia 1890 i 13 stycznia 1891 roku, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki przez egzekwenta a to co do ciała hipotecznego l. 28 w kwocie 50 zł. l. 94 w kwocie 175 zł., l. 106 25 zł., l. 115 100 zł. poniżej których w terminie pierwszym realności te sprzedane nie będą.

Na drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 5 zł., 17 zł. 50 ct., 2 zł. 50 ct. 10 ct. odnośnie do powyższych realności.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.

Tarnów, 23 października 1890.

L. 11781 (7351 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera sumy 106 zł. wa. z przyn. przeprowadzoną będzie egzekucyjna publiczna licytacja realności dłużnika Jaska Kunickiego wyk. hip. l. 133 i połowa ciała hip. wyk. l. 231 ks. gr. gminy Krosienko na niego zainstalowanych, tudzież ciała hip. wyk. l. 261 tej samej księgi gruntowej na imię Józefa Figuraka zainstalowanego na dniu 4 lutego 1891 i na dniu 6 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Realności ta przy pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim poniżej takowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 10pre.

Reszta warunków są w tusądowej registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 29 września 1890.

L. 19901 (7245 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Löbla Fischlera przyznanej w sumie 1000 zł. wa. z przynależnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w hip. l. 335 ks. gr. gm. kat. Strusina objętej do dłużników spadkobierców Karola Polityńskiego małoletnich: Karola, Julii, Maryi, Janiny, Zofii i Józefa Polityńskich należących.

Sprzedż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 12 grudnia 1890 i 12 stycznia 1891 r., każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1726 zł. 47 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 173 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze ek. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 23 października 1890.

L. 21434 (6592 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Iwanowi Zub, o zapłacenie kwoty 148 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 15 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sąd. przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Stubnie położonej whl. 147 tejże gm. objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 51 zł.

Wadyum 10pre tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania. lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Niemczynowski.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Przemyśl, 23 sierpnia 1890.

L. 19564 (7382 2-3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zimmermanna względnie tegoż spadkobierców przyznanej w sumie 112 zł. wa. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wyk. hip. l. 134 i 494 ks. gr. gm. kat. Tarnów objętych do dłużników Zuzanny Lechowskiej względnie tejże mały spadkowej należących.

Sprzedż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 12go grudnia 1890 i 16 stycznia 1891 r.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3625 zł. 92 ct. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające 363 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze ek. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 30 października 1890.

L. 6025 (7113 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Weicha w kwocie 21000 marek niemieckich z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 133 w Oświęcimiu położonej a egzekutki Domiceli Palezowskiej własnej.

Cena szacunkowa 300 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzania.

Oświęcim, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 11423 (7107 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 95 ks. gr. gm. Brnik objętej Jana Michonia własnej na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej powiatu dąbrowskiego zastępowanej przez kuratora adwokata dra Psarskiego celem zaspokojenia sumy 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1218 zł. 19 ct.

Wadyum 122 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Władysław Trzeciecki c. k. notaryusz w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 23 października 1890.

L. 3857 (6882 2-3)

W dniach 16 grudnia 1890 i 16 stycznia 1891 godz 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39 w Zdoni położonej wedle wykazu hipotecznego 39 księgi Zdonia Katarzyny z Ciechońskich Kępa własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji o 6 rat po 5 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, 15 października 1890.

L. 198 (7016 2-3)

Dnia 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną przymusową licytację realności pod lk. 54 w Wituszycach położonej, według wykazu hipotecznego l. 105, 106 i 82 Jędrzeja Kunikiewicza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślu w kwocie 60 złr.

Cena wywołania 1182 zł. 50 ct.

Wadyum 118 zł. 25 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego ek. notaryusza.

Z ek. sądu powiatowego  
Niżankowice, 14 czerwca 1890.

L. 5821 (7034 2-3)

W ek. Sądzie powiatowym w Kałuskim odbędzie się dnia 16 grudnia 1890 i 20go stycznia 1891, każdym razem o godz. 10tej rano celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w kwocie 1913 zł. 86 ct. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności w Kałusku pod lk. 758 położonej wyk. hip. nr. 41 na Bartłomieja Krama zapisanej z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tej realności za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś ter-

minie także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania nastąpi.

Cena wywołania 4234 zł. wa.

Wadyum 424 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Kałusz, 30 czerwca 1890.

L. 7393 (7132 2-3)

Tarnobrzski Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia należycie Maryanny Sokolanki w kwocie 10 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891 roku każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja.

a) 1/8 części realności lwh. 201 i

b) połowy realności lwh. 202 obydwóch księgi grunt. gm. Tarnobrzega egzekuta Benjamina Fleischera własnych.

Cena wywołania ad a) 60 zł. ad b) 100 zł.

Wadyum ad a) 6 zł. ad b) 10 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Tumidajowicz w Tarnobrzegu.

Resztę warunków, licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 25 lipca 1890.

L. 4226 (7395 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia 9 zaległych rat po 40 zł. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 26 w Zabierzowie objętej a Jakóba Widły własnej w dwóch terminach licytacyjnych a to na dniu 21 listopada i 22 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tej realności wynosi 1900 zł.

Wadyum zaś 190 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niapołomice, dn. 3 września 1890.

L. 5592 (7393 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii ogłasza, iż celem zaspokojenia należycie Joachima Pecinbauma w kwocie 23 zł. 50 ct. wa. zpn. odbędzie się tutejszym Sądzie w dniach 1 i 22 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności lk. 60 w Kalwarii na Wiktorję Pawlik zapisanej.

Cena wywołania 411 zł. 50 ct.

Wadyum 41 zł. 15 ct.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze.

Kalwaria, dnia 1 września 1890.

L. 8784 (7398 2-3)

Dnia 11 grudnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu relicytacja realności Mendla Lebzeltera własnej pod lk. 281 w Niżniowie położonej ciała tabularne stanowiącej wyk. hip. l. 719 księgi gruntowej gminy katarskiej Niżniów objętej celem zaspokojenia sumy 210 zł. zpn. na rzecz Stanisławowskiej Kasy Oszczędności.

Realność ta także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 10 pre.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 29 października 1890.

L. 6813 (7174 2-3)

Dnia 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 221, 384 księgi gruntowej gminy Brzesko objętych spadkobierców Mirii Brandsdorferowej własnych na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia sumy 1500 złr. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 1500 złr., drugiej realności 2500 zł.

Wadyum 10 pre. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Kurlatę c. k. notaryusza w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 24 października 1890.

L. 6940 (7258 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 12 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12go stycznia 1891 nawet poniżej, lecz nie niżej 1/3 części takowej, licytacja realności według wyk. hip. 118 księgi gruntowej gminy kat. Pansierz ze Słobodą Bukaczowiecką, Józefa Popiela własnej na rzecz Izaaka Herscha Scheera pto 120 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 830 zł.

Wadyum 83 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusad. registraturze.

Dla wierzycieli hip. którzyby po dniu 14 maja 1890, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, prawo zastawu na rzecz realności nabyli, lub którymby uchwała ta sprzedaż zarządzająca, z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, a oraz z życia i miejsca pobytu niewiadomych, dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Franciszka Bursztyńskiego ek. notaryusza w Bursztynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, 10 sierpnia 1890.

L. 30780 (7405)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrebywania mięsa tudzież wyszynku wina moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Kamionka strumitowa na rok 1891 z milezącym przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok to jest na 1892 i 1893 lub bezwarunkowo na przeciąg lat trzech to jest na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893, odbędzie się w ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach dnia 1 grudnia 1890 publiczna licytacja za pomocą ustnych i pisemnych nadeży.

Cena wywołania za pobór podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrebu mięsa ustanawia się w rocznej kwocie 3217 zł. 77 ct. słownie trzy tysięcy dwieście siedemnaście zł. 77 ct., za pobór zaś podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w równej kwocie rocznej 85 zł. słownie osmdziesiąt i pięć zł. wal. austr.

Pisemne oferty mają być dokładnie wedle przepisanej formy sporządzone i najpóźniej do 2giej godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytację do rąk naczelnika ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach lub jego zastępcy osobiście oddane lub pocztą z podaniem w adresie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacji nadesłane.

Chcący brać udział w licytacji winien 10pre. ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego jako wadyum w gotówce lub papierach wartościowych według notowanego kursu do rąk komisarzy licytację prowadzącego złożyć a względnie do pisemnej oferty dołączyć.

Blizsze warunki licytacyjne można przegladnąć w ek. powiatowej Dyrekcji sk. w Brodach, lub u ek. komisarzy straży skarbowej okręgu skarbowego brodzkiego.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu

Brody, dnia 11 listopada 1890.

L. 8554 (7292 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahamia Klugmana w kwocie 222 zł. 81 ct. aw. zpn odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczną przymusową sprzedaż sum 1000 zł, 7000 zł. a kary umówionej 2000 zł, na rzecz Maryi Paraniak w poz. 2 stamu biernego legatu w poz. 22 karty C. na dobrach Uherce hipotekowanego zainstalowanych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe sumy tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane

Cena wywołania 10.000 zł.

Wadyum 1000 zł. wa.

Inne warunki w Sądzie przejrzyć można.

Lisko, dnia 30 września 1890.

L. 9968 (7415 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Dawida Dyma w kwocie 31 zł. 74 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczną przymusową sprzedaż

a) ciała hip. nr. 15 i połowy ciała hip. wyk. nr. 17 wykazu ks. gr. gminy Tarnawa górna dłużnika Michała Scieranki własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania ad a) 27 zł. ad b) 50 zł. aw.

Wadyum 10 pre. ceny wywołania.

Inne warunki w Sądzie przejrzyć można.

Kuratorem nieznanym wierzycieli i tych którymby uchwały nie mogły być doręczone Antoni Kokurewicz notaryusz w Lisku.

Lisko, dnia 18 października 1890.



O. 6511 (7293 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyj galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej kwocie 52 zł. 73 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciał hip. nr. 70 wykazu ks. gr. gminy Stankowa dłużnika Stefana Szylaka (Adamów) własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 500 zł.  
Wadyum 30 zł.  
Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 20 września 1890.

L. 7502 (7411 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dłużnej kwoty 17 rat po 6 zł. i 6 złr. 32 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. na dniach 25 listopada 1890 i 12 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji 1/5 części realności pod lk. 66 w Czolhyniach położonej wyk. hip. l. 209 ks. gr. gminy k. tastr. Czolhynie objętej dłużnej masy spadkowej śp. Maryi Mac własnej.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwot 71 zł wa. Wadyum 7 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądać.

C. k. sąd powiatowy  
Jaworów, 21 września 1890.

L. 8412 (7410 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Eliasza Feigelesa dłużnej kwoty 580 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. na dniach 1 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy realności pod lk. 31 w Jaworowie położonej wedle dom. I. pag. 415 i 114 haer i p. 417 n. 17 haer. dłużnika Salamona Feigelesa własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 2000 zł. wa.

Wadyum 200 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądać.

C. k. sąd powiatowy  
Jaworów, 15 października 1890.

L. 5602 (7394 1—3)

Sąd powiatowy Kęki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. 65 i 520 gminy Wilamowice objętej tamże położonych Franciszka Schneidra własnych na pokrycie pretensyj kasy sierocińskich kękiej w kwocie 3500 zł. z pn. w dniach 17 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie.

Cena wywołania 7061 zł.  
Wadyum 706 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adwokata doktora Chrzanowskiego w Kętach.

Warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i akt oszacowania można w sądzie przejrzeć.

Kęty, dnia 5 października 1890.

L. 20539 (7066 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego we Lwowie przeciw Jencie Russ o zapłcenie kwoty 1000 zł. wa. odbędzie się dnia 17 grudnia 1890 i 17 stycznia 1891, każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowym nr. 15 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki pod lk. 136 w Żurawicy położonej wyk. hip. l. 294 tejsze gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 240 zł.  
Wadyum zaś 10prc. tej ceny

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejsze, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Niemczyński.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 22 września 1890.

## Upadłości.

L. 14991 (7384 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Abrahama Dawida Reifera, kramarza w Sniatynie, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy Rastawiecki, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejsze masy, adw. dr. Schaefer w Sniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 31 grudnia 1890 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie lub w sniatyńskim sądzie powiatowym zgłosili, i aby na terminie na dzień 3 lutego 1891 o godzinie 9 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin nadzień 24 listopada 1890 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkając w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich kosztu i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okazały, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej” ogłaszane.

Kołomyja, dnia 31 października 1890.

## Konkursa.

L. 2204 (7422)

Celem obsadzenia posady dozorczy warsztatowy (Werkstättenmeister) przy c. k. Zarządzie salinarnym w Wieliczce rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci nie przekraczający 40 roku życia a ubiegający się o tę posadę, z którą połączona jest płaca 40 złr. miesięcznie a przy gorliwym pełnieniu obowiązków w odstępach pięcioletnich może być podwyższoną do wysokości 42 złr. ewentualnie 45 i 48 złr. miesięcznie, wolne pomieszkowanie ewentualnie wynagrodzenie 48 złr. ryczałtem rocznie na pomieszkowanie, przepisany deputat solt, winni wnieść własnoręcznie podania najdalej do dnia 10 grudnia b. r. do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce i do podania dołączyć: 1) metrykę chrztu i urodzenia 2) świadectwo ukończonego z dobrym postępem kursu mechanicznego w jednej ze szkół przemysłowych 3) dowody, że byli zatrudnieni w jednej z większych fabryk maszyn w kraju lub zagranicą i uzyskali odpowiednią praktykę w zawodzie mechanicznym.

Kandydaci winni udowodnić nadto zupełną znajomość języka polskiego a nadto przynajmniej dostateczną znajomość języka niemieckiego.

Posada ta zostanie nadaną na razie prowizorycznie na przeciąg jednego roku, poczem w razie odpowiedniego zachowania się kandydata, zamienioną zostanie na posadę stałą.

C. k. Zarząd salinarny  
Wieliczka, dnia 12 listopada 1890.

## Kuratele.

L. 7796 (7349 1—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ustanowił dla umysłowo chorego Fedora Cuemana vel Mykietyn z Petrunki kuratora Romana Cuemana vel Mykietyn z Petrunki.

Kałusz, 23 czerwca 1890.

L. 6234 (7374 1—3)

Wawrzyniec Benedyk Lalik gospodarz z Pyszówki uznany został za marnotrawcę a kuratorem dla niego ustanowiono Jana Kowala z Pyszówki.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy Targ, dnia 20 września 1890.

L. 1811 (7420 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu jako instancya kuratelarna podaje do wiadomości, że Wasyl Kramar ze Szyl, wskutek zezwolenia ek Sądu obwodowego w Tarnopolu z 15 lutego 1890 l. 2261 uwolniony zostaje z pod kurateli pod którą go uchwalą z 11 stycznia 1887 l. 277 z powodu marnotrawstwa posta wiono.

Zbaraż, 24 lutego 1890.

L. 9877 (7416 1—3)

Antoni Fiejtek ze Starej wsi uznany został za bezwłasnowolnego z przyczyny marnotrawstwa, kuratorem Jan Szewczyk.

C. k. Sąd powiatowy  
Limanowa, 20 października 1890.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 11972 (7375 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i z miejsca pobytu Tobiasza recte Tomasza Blocka, że w sporze drobiarzowym adw. dr. Surowieckiego przeciw niemu pto 49 zł. 74 ct. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum p. Gustawa Hinzingera i że termin do rozprawy na 21 listopada 1890 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się go, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 17 października 1890.

L. 9241 (7376 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że w sprawie Barbary Fiołkowej pko Feliksowi Juszczykowski et cont. o rozdzielność własności realności lk. 2 w Suchorobie dla niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzynca Wojakowskiego ustanowiono kuratorem Zygmunta Filipowskiego, któremu rezolucyę z dnia 4 kwietnia 1889 l. 745 i z dnia 30 września 1889 l. 4787 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wieliczka, 16 grudnia 1889.

L. 11392 (6901 3—3)

Kołomyjski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, iż uchwałę z dnia 15 lutego 1890 l. 1771 dozwolono na zasadzie aktu notaryalnego z daty Kołomyja 5 lutego 1890 w stanie biernym realności Mendla i Chany Kimmerlingów (wyk. hipa 50 (II. Kołomyja) wpis prawa zastawu dla 300 zł. z możliwymi 10 prc. odsetkami n. rzecz Kołomyjskiego zakładu kredytowego komercyjnego.

Do zastępywania niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Kimmerlinga Ieka w tej sprawie ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Maurycego Sterna i temuż powyższą uchwałę tabularną się doręcza.

Kołomyja, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 9492 (6991 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Breindle Ederow, że w sprawie egzekucyjnej Mendla Grossa przeciw Edwardowi Rutynie i sp. pto. 85 zł. zpn. kuratorem ad actum dla niej Samuela Edera ustanowiono i że kuratorowi tejszemu rezolucyę z dnia 17 12 1889 l. 7859 doręczono.

Wzywa się ją, ażeby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 11 sierpnia 1890.

L. 4550 (6818 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Teodora Żurawieckiego (syna Wasyla), że pod dniem 15 maja 1890 do l. 4550 wniosł przeciw niemu Teodor Żurawiecki (syn Stefana) w tut. Sądzie pozew o uznanie własności ciał hip. wyk. l. 632 objętego w gm. kat. Uhnów-Zastawie położonego i zaindebucowanie prawa własności takowego na rzecz powoda, na który do rozprawy termin na dzień 10 grudnia 1890 o godz. 9 rano wyznaczono i dla pozwanego kuratora w osobie Wiktora Nesterowicza z Uhnowa ustanowiono.

Wzywa się więc Teodora Żurawieckiego (syna Wasyla) aby kuratorowi temu środki ku jego obronie służące podał albo też innego pełnomocnika sądowi wskazał inaczej złe skutki które z powodu zaniebania wyniknąć mogą sam sobie przypisze Uhnów, 15 czerwca 1890.

L. 9340 (6814 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Ladera przeciw Ludwice Szewczyk względnie jej spadkobiercom pełnoletniemu Janowi Szewczyk i małoletnim Anieli, Stanisławowi, Karolinie i Julii Szewczykom pto 395 złr. aw. zpn. uchwałę z dnia 30 kwietnia 1890 l. 4621 ustanowił dla z miejsca pobytu i zamieszka-

nia niewiadomego Jana Szewczyka na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Jana Bogdana z Posady liskiej.

C. k. Sąd powiatowy  
Lisko, dnia 20 września 1890.

L. 7474. (6973 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. głównego urzędu podatkowego w Brodach imien. Wysokiego skarbu przeciw Joslowi Günzberg, Ozyaszowi Becker i Abrahamowi Nerkes pcto. zaległości podatkowej w kwocie 13 zł. 64 ct. wa. zpn. celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 12 czerwca 1889 l. 8591 dla niewiadomego z miejsca pobytu w Ameryce zamieszkałego Ozyasza Beckera kuratorem dr. Bernharda Grossa adwokata w Brodach wzywając Ozyasza Beckera by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych wskazówek lub też innego pełnomocnika sądowi tut. zapodał.

Brody dnia 15 maja 1890.

L. 4088 (6610 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Rożyckiego kuratorem Franciszka Jantonias z Lubaszowy tegoż do zawarcia kontraktu kupna i sprzedaży z Janem Polakiem realności lwh. 74 objętej w połowie Jana Różyckiego dotyczącego własnej i pokwitowania z ceny kupna upowaznia.

Tuchów, 19 sierpnia 1890.

L. 20316 (7407 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie intabulacji Piotra Pączka, za właściciela części realności pod n. kons. 28 a. w Tarnowie na Zawalu lwh. 182 gminy Tarnów dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Józefa Macieja 2 gim. Książkiewicza, Franciszka Grzebińskiego i Alojzego Grzebińskiego względnie tychże niewiadomych spadkobierców celem doręczenia im uchwały tabularnej z 21 sierpnia 1890 l. 15450 kuratorem dr. Biegańskiego tegoż substytutem adw. dr. Steca i zawiadamia o tem wymienionych nieobecnych niniejszem edyktem.

Tarnów, dnia 6 listopada 1890.

L. 5316 (7417 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Staresoli ustanawia w sporze drobiarzowym Kiwy Chill przeciw Joslowi Löwin o 10 zł. aw. celem doręczenia wyroku pozwanemu i dalszego zastęstwa dla pozwanego, kuratora w osobie Szymona Altmanna z Chyrowa i wzywa Jossla Löwin ażeby kuratorowi informacyę udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż skutki niepowolności, sam sobie przypisać będzie winien.

Starasól, 17 września 1890.

L. 23122 (7424)

C. k. Sąd handlowy we Lwowie ogłasza, iż uwalniają p. dr. Stanisława Bielińskiego na tegoż własne żądanie od poruczonego mu urzędu dyrektora Towarzystwa kredytowego miejskiego ustanowił w miejsce ustępującego Dyrektora Dyrektorami tegoż upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego względnie zastępcami ogołu członków tegoż Towarzystwa dr. Stanisława Krzyżanowskiego, dr. Teofila Srokowskiego i dr. Jana Kuczkiwicza adwokatów krajowych we Lwowie zamieszkałych.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.  
We Lwowie, 24 października 1890.

L. 10758 (7101 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Grzegorza Illasiewicza Krynickiego wierzyciela hipotecznego majątności Krynica I. Szepczyzna, że w sprawie o przyznanie wynagrodzenia za prawo propinacyi w tej majątności ustanowiono im kuratora w osobie adwokata dr. Justyna Witza ze substytucyą adw. dr. Nankiego.

Sambor, 7 października 1890.

L. 6714 (7130 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Raganowiczę, że w sprawie tabularnej Leiby Eugelberga przeciw niemu pcto. 100 zł. aw. zpn. dla niego Fabian Wojtyła kuratorem ustanowiony i temuż kuratorowi ts. uchwały z 2 września 1889 dol. 5053 i z 29 grudnia 1889 l. 8584 doręczone zostały.

C. k. sąd powiatowy  
Sieniawa, 30 września 1890.

U. 23081 (7257 1—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski zawiadamia niewiadomego z pobytu Mateusza Koba, że celem doręczenia mu rezolucyji hipotecznej z 19 kwietnia 1889 l. 8202 ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Br. Gawecki w Tarnowie.

Tarnów, dnia 18 października 1890.



L. 2666 (6990 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Maszynie zawiadamia niewiadomych Samuela i Tonię Unterbergerów, iż dla nich ustanowił kuratora Izaaka Sternglanca w sprawie za-  
intabulowania egzekucyjnego prawa zastawu sumy 200 złr. złr. na ich realnościach N. kons. 211 w Kryniach lwh. 175 i 190 na rzecz Markusa i Dwójry Borgenichtów.  
Maszyna, dnia 20 czerwca 1890.

L. 4632 (6989 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia Teresę Moslerównę z miejsca pobytu niewiadomą celem strzeżenia praw, że celem doręczenia tut. sądowej rezolucji z dnia 28 lutego 1890 l. 738 oraz dalszych w sprawie egzekucyjnej Jana Kopańskiego przeciw spadkobiercom Jana Dybezyńskiego i Franciszka Moslera pto 500 złr. wa. zpn ustanowił dla tejże Teresy Moslerówny kuratora w osobie Jana Kalety.  
Kęty, 8 października 1890.

L. 7296 (7033 3—3)

Odnosnie do edyktu z 7 marca 1887 l. 218 umieszczonego w Nrach. 74, 75, 79 „Gazety lwowskiej“ z roku 1888 zawiadamia się Władysława Szczepańskiego i Adolfa Schmiedta, że pierwszy usunięty został od obowiązków kuratora masy spadkowej Apolinarego Schmiedta i nieobecnego Adolfa Schmiedta w rozprawie spadkowej po Wacławie Schmiedt i że dla tych kuratorów ustanowiono kuratorem Jana Krupińskiego notaryusza w Bolechowiu.  
C. k. sąd powiatowy  
Bolechów, 5 października 1890.

L. 5138 (6922 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Messinga, że tusądowa uchwała z dnia 13 września 1890 l. 5138 pozwalająca zaintabulowanie wpisanego na rzecz Dawida singa prawa dożywotniego używania 1/4 części z zapisanej na Rachle Garnfel połowy ciała tabularnego wykazem hip. dla Brzeżan l. 881 objętego na rzecz Izraela Redlicha dla niego wygotowana kuratorowi adwokatowi Schätzlewi z Brzeżan z substytucją adwokata Czajkowskiego ustanowionemu doręczoną zostaje i wzywa go by względem obrony swych praw z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał i tutejszemu Sądowi wskazał.  
Brzeżany, dnia 13 września 1890.

L. 8278 (6904 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Antoniego Daniela i Agnieszkę vel Agatę Danielową, że przeznaczona dla nich rezolucja sądowa z dnia 7 lipca 1890 l. 5697 zezwalająca na zaintabulowanie prawa własności posiadłości wykaz hipoteczny l. 140 w Nawsiu kołaczykiem objętych na rzecz Herscha i Sary małż. Brücków ustanowionemu dla nich kuratorem adw. dr. Chwalibogowi w Jasle doręczoną została.  
Zarazem zaleca się im by informacji w tym względzie rzeczonemu kuratorowi udzielili, gdyż inaczej następstwa prawne z zaniebdania tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.  
C. k. Sąd powiatowy del. miej.  
Jasło, dnia 25 września 1890.

L. 3695 (6725 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, że w sprawie karnej przeciw Iwanowi Starodub i tow. odebrano pięć worków pszenicy.  
Uzyskana ze sprzedaży tej pszenicy kwota 22 zł. 57 ct. pozostaje w tusądowym depozycie.  
Wzywa się zatem wszystkich tych właścicieli którzyby sobie rościli jaką pretensję do powyższej kwoty, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od ogłoszenia tego edyktu swoje prawo własności wykazali, gdyż po upływie tego czasu ta kwota przypadnie na rzecz Wyszokiego Skarbu.  
Kamionka str. 15 września 1890.

L. 2048 (6952 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Jacułę po Stefanie z Żernicy wyżnej, że w sprawie zgłoszonego przez Herscha Garfunkla prawa zastawu dla sumy 60 fl. i 30 fl. aw. zpn. do stanu biernego ciała hipot. wyk. hip. 42 ks. gr. Żernica wyżna objętego ustanowił dla niego kuratorem ad actum p. Roberta Adamskiego c. k. notaryusza z Baligródu.  
Baligród, dnia 21 marca 1890.

L. 8527 (6850 3—3)

Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia iż dnia 11go stycznia 1887 w Łahodowie zmarła bez pozostawienia rozporządzenia ostatej woli Darka Izyniecka urodz. Czerwińska.

Gdy miejsce pobytu syna tejże Antoniego Izynieckiego wedle ustawy do spadku powołanego, jest niewiadome, wzywa Sąd tego Antoniego Izynieckiego, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu zgłosił się i oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Wilhelmem Orskim przeprowadzone będzie.  
Brody, dnia 5 czerwca 1890.

L. 5990 (6676 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Rogowskiego celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 19 maja 1890 l. 3330 kuratorem Jana Winnickiego z Żernicy niżnej.  
O tem zawiadamia Mikołaja Rogowskiego celem strzeżenia swych praw.  
Baligród 25 września 1890.

L. 19401 (6896 3—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Szczędorę, iż w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 145 złr. 76 ct. ustanowiono kuratorem dla niego adw. Dr. Bronisława Gałęckiego.  
Tarnów, dnia 16 października 1890.

L. 8583 (6933 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędzreja Raganowicza, że dla niego w sprawie tabularnej Leiby Engelberga przeciw niemu pto 100 zł. aw. zpn. c. k. notaryusz Władysław Zielonka ustanowiony i temuż uchwała z 29 grudnia 1889 l. 8583 doręczoną została.  
Sieniawa, 30 września 1890.

L. 6837 (7301 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ustanawia p. Karola Morwita c. k. notaryusza z Ustrzyk kuratorem ad actum dla masy leżącej po Iwanie Olejniku z Żolobka a to w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20 lipca 1890 l. 4916 i o tem się nazwaną masę przez tegoż kuratora i edykta powiadamia.  
Ustrzyki, 16 października 1890.

L. 14044 (6902 3—3)

Kołomyjski c. k. sąd obwodowy jako handlowy, ustanowił w sprawie wekslowej Kołomyjskiej Kasy oszczędności przeciw Salmanowi Thanowi i tow. o 40 zł. adw. dr. Jakóba Rittigsteina z substytucją adw. dr. Ezechiela Schustera, kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Salmana Than i zarządził doręczenie tym kuratorem nakazu zapłaty z 27 września 1890 l. 13315.  
Kołomyja, 13 października 1890.

L. 2043 (6856 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem ustanowił pana Władysława Rubezyńskiego c. e. notaryusza w Tłustem z powodu wniesionej przez Sarę Mauler d. l. 2043 prośby o licytację ruchomości, kuratorem dla nieobecnego egzekuta Isaaka Reinisch.  
Wzywa się więc nieobecnego by kuratorowi informację celem zastępowania go udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej złe skutki samemu sobie przypisać będzie musiał.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Tłuste dnia 11 maja 1890.

L. 10767 (7352 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Wiktora i Olę Stempkowskich że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Zimmeta przeciw nim pto 394 zł. 79 ct. aw. zpn. został dla egzekutów ustanowiony kurator ad actum w osobie p. Adama Rupprechta, kandydata notaryalnego w Podhajcach.  
Wzywa się ich przeto, aby temuż kuratorowi podali środki obrony lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej bowiem skutki szkodliwe sami sobie przypiszą.  
Podhajce, 17 września 1890.

L. 5769 (7387 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Mikołaja i Julii Pisareczków z dnia 17 października 1890 l. 5769 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 15 września 1889 l. 5769 w kwocie 3050 zł. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności Krywe czyli Krzywe Mikołaja i Julii małżonków Pisareczków własnej, objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wykaz hyp. l. 196 wzywa po myśli § 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzycielności na wymienionej majątności od dnia 12 października 1889 zostały zahypotekowane aby rozszczenia swe do dnia 31 stycznia 1891 ustnie lub pisemnie

w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzycielności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, utracą prawo wnoszenia jakiegokolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy; imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego, i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanym wykażać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzycielności hipotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem. oznaczenie hipotecznej pozycji zgłoszonej wierzycielności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.  
Sanok, dnia 3 listopada 1890.

L. 10680 (6905 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. uwiadamia Berischa Hoch z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia uchwały l. 7782/890 ustanowił dla niego kuratorem adw. Dr. Wiltlina w Złoczowie i temuż uchwałę tę doręczył.  
Złoczów, 31 lipca 1890.

L. 8455 (6943 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Piotra Rygowicza w celu doręczenia mu wydanego w sprawie drobiazgowej Pinkasa Stolzberga pto 50 złr. wa. wyroku zaoczego z dnia 21 stycznia 1890 l. 11919 i dalszych zapasę mogących uchwał kuratorem Iwana Czupila z Ubinia i o tem uwiadamia pozwanego w celu bronienia swych praw.  
C. k. sąd powiatowy  
Kamionka, 30 września 1890.

L. 7750 (6723 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia Chaskla Kramera kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Ruchli vel Baby Margules w sprawie spadkowej po Wolfe Margulesie a to w celu doręczenia uchwały z dnia 18 kwietnia 1890 l. 3855 Babie vel Ruchle Margules wzywa się ażeby do Sądu tutejszego osobiście się zgłosiła ewentualnie innego pełnomocnika ustanowiła.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, 26 sierpnia 1890.

L. 11943 (6849 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Feidze Blum, Józefowi Fischler, Feidze Kornberg i Józefowi Kornberg o 33 zł. 50 ct. wa. zpn. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Fischlera że tusądowa uchwała z dnia 27 lutego 1888 l. 3124 dozwolonem zostało wpisanie egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensji 33 zł. 50 ct. aw. zpn. w stanie biernym realności wyk. hip. 653 gminy kat. Brody objętej na rzecz wysokiego skarbu i że dla niego kuratorem dr. Grossa adwokata w Brodach ustanowiono i temuż uchwałę tę doręczono.  
Rzecz zatem Józefa Fischlera będzie temuż kuratorowi wszelkich wskazówek w niniejszej sprawie udzielił lub też wskazać sądowi innego pełnomocnika.  
Brody, dnia 7 sierpnia 1889.

L. 1844 (6853 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości że w dniu 15 sierpnia 1886 zmarł w Dulczy wielkiej Tomasz Skrzyński bez pozostawienia ostatej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu Wawrzyńca Dudka nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od dnia w którym niniejszy edykt po raz pierwszy ogłoszony zostaje w tutejszym sądzie się zgłosił i deklarację do spadku wniósł, o ile że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Panem Tomaszem Jaroniem w Radomyślu przeprowadzone zostanie.  
Radomyśl, dnia 20 czerwca 1888.

L. 8707 (7167 2—3)

Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich, w którychby w ręku znajdować się mogła księżeczka kwładkowa kasy oszczędności miasta Rzeszowa w dniu 29

marca 1884 pod nr. 9059 na imię Felicyi Grodeckiej wystawiona a na sumę 1200 zł. aw. (z której kwota 200 zł. już podniesioną została) okazielowi płatną opiewającą, aby takową tut. sądowi w terminie sześciu miesięcznym tem pewniej okazali, ile że w razie przeciwnym takowa na żądanie Jędzreja Grodeckiego za umorzoną uznana zostanie.  
Rzeszów, dnia 16 października 1890.

L. 15591 (7168 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jackla z Tłumacza, że na prośbę Kalmana Jonasa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowy 103 zł. 35 ct. zpn. i doręczono takowej ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniebdania wynikłe sam sobie przypisze.  
Stanisławów, 29 października 1890.

L. 2943 (7213 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Swiderskiego w sprawie sprzedaży części realności objętej wyk. hip. l. 251 dla gminy Tuchów Wojciechowi i Annie Krogulskim kuratorem p. Józefa Warchałowskiego.  
C. k. Sąd powiatowy  
Tuchów, dnia 20 czerwca 1890.

L. 7549 (7194 2—3)

Wzywa się niewiadomych spadkobierców śp. Stanisława Zawady i Antoniny ze Suwalskich Zawadowej ze Staroniwy, aby się w ciągu jednego roku do tut. Sądu zgłosili i prawa swe do tych spadków wykazali, inaczej bowiem spadki te Wysokiemu Skarbowi zostaną wydane.  
Kuratorem spadku ustanowiono Wojciecha Miekisza ze Staroniwy.

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg.

Rzeszów, 27 października 1890.

L. 5258 (7253)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy w rubryce 4 przy firmie spółkowej „Bergheim et Mac Garvey, że siedziba tej spółki przeniesioną została do Glinika Maryampolskiego przy Zagórzanach.  
Jasło, dnia 25 października 1890.

## Doniesienia prywatne.

### Realność

w Szezercu pod Lwowem (Ostrów) 10 minut od stacji kolei, o 2 pokojach i dwóch kuchniach, (dla dwóch partyj) ze stajenką, piwnicą i ogrodem, przynoszająca przeszło 10 proc. czystego dochodu, do sprzedania z wolnej ręki za 750 zł. w. a. — Wiadomość da p. Stanisław Kowalski w Tołszczowie, poczta: Dawidów.

### Konkurs.

7402

Na jedno stypendyum z fundacji ś. p. Franciszka Orzeckiego o rocznych 63 zł. aw. dla wystuzonego prywatnego oficyalisty niezdolnego do pracy, który przekroczył 65 rok życia. Podania zaopatrzone świadectwami służbowymi, ubóstwa i moralności, jakoteż metryką chrztu, należy wnieść do końca grudnia 1890 r. do komisji Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Arcybiskupstwa fac. we Lwowie.  
Z komisji Instytutu ubogich chrześcian.  
Lwów, dnia 10 listopada 1890.

L. 4322 (7406 1—3)

### Obwieszczenie.

Celem nadania posady weterynarza w mieście Stryju rozpisuje się konkurs aż do dnia 5 grudnia 1890.

Ubiegający się o tę posadę mają prośby zaopatrzone w dowody uzdolnienia wymagalne dla tej posady, w te minie oznaczonym, wnieść do magistratu.

Magistrat król. miasta.

Stryj, dnia 10 listopada 1890.

L. 4685 (7343 3—3)

### Ogłoszenie.

Magistrat król. miasta Stryja podaje do wiadomości, iż dla robót konskrypcyjnych potrzebuje dyetaryusza obznajomionego z dytyczką ustawą.

Kandydaci mają się zgłosić wprost do burmistrza.

Magistrat król. miasta

Stryj, dnia 6 listopada 1890.



**Dyetaryusz** pracujący w Sądach około lat 8, obznajomiony we wszystkich gałęziach manipulacji sądowej, z pięknym i bardzo szybkim piśmem, obznajomiony w manipulacji notaryalnej, przeważnie w sprawach spadkowych, poszukuje miejsca w Sądach, u pp. notaryuszów i adwokatów — pod adresem: J. K. post. rest. Strzyżów. 7381

## Alojzy Hübner

we Lwowie  
ulica Karola Ludwika 13  
polecia 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy  
Ter drzewny (dziegieć) — Teksturę  
do pokrywania dachów — Carbo-  
lineum — Exicator — Farby do  
fasad — Farby olejne — Farby na  
dachy — Lakier na dachy — Pasy  
do maszyn — Gurty parciae —  
Węże do pomp — Węże do sika-  
wek — Oliwę do maszyn — Sma-  
rowidło do maszyn — Kasy ognio-  
trwałe — Maszyny do prania.

**Alojzy Hübner, Lwów**

ulica Karola Ludwika 13.

L. 3095

(7364 2—3)

### Konkurs.

Celem obsadzenia posady weterynarsza miejskiego z roczną płacą 400 złr. wa. rozpisuje się konkurs do 15 grudnia 1890.

Kandydaci mają się wykazać przepisaną kwalifikacją dla weterynarzy, świadectwem zdrowia i moralnego zachowania się, tudzież że nieprzekroczyli 40 roku życia.

Wadowice, dnia 7 listopada 1890.

Burmistrz: Iwański.

## Ogłoszenie licytacji.

### Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim września 1890 r. zastawy, dnia 2 i 3 grudnia 1890 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

**Uwaga.** W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna  
Lwów, dnia 30 października 1890 7061

### Do serc litościwych!

Przy ulicy Sokoła L. 7 mieszka wdowa po rękodzielniku z pięciorga drobnych dzieci. Będąc bez najmniejszego utrzymania, uprasza o jakiegokolwiek bądź wsparcie.

#### Berneńskie

##### Resztki sukien

2.10 metr. do kompletnego paltota zimowego Palmerston zł. 5.50.

##### Resztki sukien

2.10 metr. do kompletnego paltotu, Mandalyn we wszystkich kolorach w zapasie najwyborniejszej jakości zł. 9.

##### Resztki sukien

3.10 metr. do kompletnego ubrania zimowego zł. 5.

##### Loden

na ubranie myśliwskie 2.10 metr. zł. 5.

##### Resztki sukien

do kompletnych spodni w paski lub barwne, resztki zł. 3.50.

##### Kangarn jedwabny

tylko najja wszy w paski kompletne spodnie zł. 6.

##### Materye uniformowe

dla c. k. urzędników, straży skarbowej, pożarnej i weteranów, po najtańszych cenach.

## BERNHARD TICHO

w Bernie  
Krautmarkt 18.

Przesyłki za pobraniem.  
Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonane karty wzorów, tylko najnowszych materyj, obfity wybór, przesyłam na żądanie panom krawcom. 6293

Najlepszą, najtańszą, najrwałszą i najpiękniejszą od wszystkich lakierów i innych środków do zapuszczania podłóg jest niezapreczenie 5896

**francuska masa podłogowa**

(do użycia w zimnym stanie)  
jedynie miejsce sprzedaży

**Alojzy Hübner**

L w ó w,  
ulica Karola Ludwika L. 13.

**DOBRA**

większe i mniejsze pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Ignacy Rappaport, ul. Jagiellońska 17. 7379

## IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

polecia szan. P. T. Publiczności

swój wyłączny skład

**HERBATY ROSSYJSKIEJ**

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	1 60
" melange	" "	1 80
Suszong, wyborna	" "	2 —
" najlepsza	" "	3 —
Melange, karawanowa	" "	4 —
Fu-Czu Fu Nr. I.	" "	3 20
" Nr. II.	" "	4 60
" Nr. III.	" "	6 —
K. & S. Popow tunt 1 r. 20 k.	" "	2 40
" 2 r. — k.	" "	3 —
" 2 r. 50 k.	" "	3 75
Wysiewki, wyborna 1/2 kilo	" "	1 60
" H. prima	" "	1 80
" non plus ultra	" "	2 50

Laskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7362

Gabryel Orzakiewicz, c. k. notaryusz w Żabnie, poszukuje zaraz rutynowanego kandydata notaryalnego. 7421

1897 Ogniotrwałe żelazne **kasetki** do przyróbowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe

**K A S E T K I**

1897 najtaniej u **S. Bergera** w Wiedniu, Bräunerstrasse, 1

Premiowane na wystawach światowych: w Londynie 1862, w Paryżu 1867, w Wiedniu 1873, w Paryżu 1878.

**Fortepiany na raty**  
dla Wiednia i dla prowincyi  
koncertowe salonowe i krótkie



Jak również pianina z fabryki na cały świat znanej firmy eksportowej Gottfr. Cramer. Wilh. Mayer we Wiedniu, po 380, 400, 450, 500, 550, 600, 650 zł. Fortepiany innych firm 280 do 350 zł. pianino od 350—600 zł

Clavier-Handlung u. Leih-Anstalt v. A. Thierfelder  
Wien, VII. Burggasse 71. 1175

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

# BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 sierpnia 1890 roku a nieprolongowane i niewykupione

## zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 9 grudnia 1890 r.

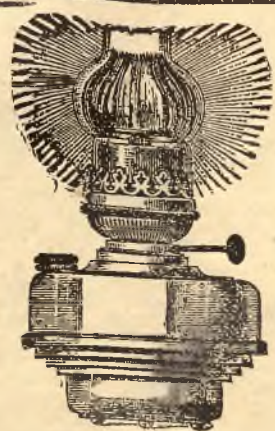
o godzinie w pół do 10tej przed południem,  
wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu  
za gotowiznę sprzedane będą.

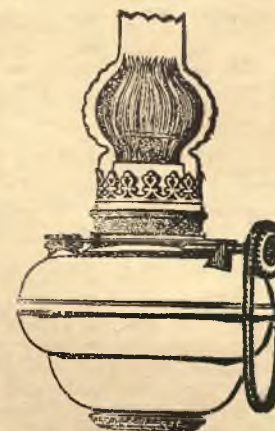
Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

**Uwaga.** Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.



Lampy „Astral“  
kociołek z palnikiem  
20“ siła świetlna 58 świec  
0“ „ „ 104 “



Wiedeńska lampa  
błyskawiczna 30“  
kociołek z palnikiem zaświeca się, reguluje i gasi z dołu.

**R. Ditmar w Wiedniu**  
Największa Fabryka lamp w Europie.



## LAMPY DITMARA

o sile świetlnej od 4 do 157 świec.

Saison 1890. **NOWOŚCI.** Saison 1890.

Słupowe i postumentowe lampy z koronkowymi umbrami. Lampy wiszące i stołowe z najdelikatniej ozdobionymi rezerwuarami majolikowymi. Staroniemieckie lampy wiszące, stołowe i ściennie czarne z ozdobami szczeromiedzianymi.

Ze względu na wielkie światło szczególnie do palenia:  
Słoneczne palniki 15 i 18“ siła świetlna 27 i 42 świec.  
Meteorowe palniki brylantowe z kulistym płomieniem  
wielkość: 15“, 20“, 25“, 30“, 35“, 45“  
siła świetlna: 31, 50, 70, 87, 138, 157 świec.  
Wiedeńska lampa błyskawiczna 30“ siła świetlna 105 świec, zaświeca się, reguluje i gasi z dołu.  
Lampy „Astral“ 20“ i 30“ siła świetlna 58 i 104 świec.  
Lampy „Astral“ mają tak praktyczną formę, że mogą być w najrozmaitsze stelaże lampowe wstawione. 6766

Znak fabryczny.



Lampa postumentowa  
z koronkową umbrą.

**R. DITMARA główny skład lamp**  
Lwów, plac Maryacki 1. 9.



**Dla właścicieli bydła!**  
 Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrzędu do uszczerbienia kartofli z gądzeli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi **Przyrząd gumowy (kauczukowy) dla bydła.**  
 u 6347  
**Alojzego Hübnera**  
 we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

**„BŁAWATEK“**  
**kalendaryk damski na rok 1891.**  
 Oprócz kalendarza astronomicznego, poezji, noweli części informacyjnej, zawiera obszerną pracę napisaną przez panie Witalisę i Zofię pod tytułem: **Pielęgnowanie kwiatów w pokojach i na balkonach.**  
 Egzemplarz broszurowany 40 ct., elegancko oprawny w płótno angielskie z złoceniami wyiskami 65 ct. — Za przesłaniem przekazem kwoty 45 ct a względnie 70 ct. skutecznie się przesyłka franko. 7241  
 Drukarnia Narodowa W. MANIECKIEGO, Lwów, ulica Kopernika 1. 7 i we wszystkich księgarniach. 7241

**Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne** oraz wszelkie 5538  
**bizuterie ze złota i srebra** poleca po najzręczniejszych cenach  
**JAN JARZYNA**  
 jubiler i złotnik,  
 we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki.

Przewyborne w smaku i zapachu przez **Suez** sprowadzane  
**HERBATY chińskie**  
 po zł. 2, 2.80, 3.20, 3.60, 4, 4.40 i 5 zł. za funt = 500 gramów,  
**Wysiewki herbaciane**  
 po zł. 1.50 i 1.70 za funt = 500 gramów z zupełnie świeżego transportu poleca **handel**  
**ST. MARKIEWICZA**  
 we Lwowie, w Rynku L. 42. 7140

**Dr. Antoni Roicki**  
 (A. Berger) 6293  
 ordynuje w **ślabościach zakaźnych i skórnych.** Jego poradnik nowy w ślabościach męskich (VI. wydanie) z ryoinami kosztuje u autora zł. 1.20 pocztą zł. 1.50. **Poradnik w ślabościach kobiet** kosztuje u autora 50 ct., pod opaską 60 ct.  
 Ordynacja domowa od godziny 3 do 5 po południu. Lwów, ulica Karola Ludwika liczbą 7.  
**Uwaga!** Nalisy honorowane bezwzględna odpowiedź. Ubogich przyjmuje w poniedziałek i sobotę od godziny 8 do 9 rano.

**Jan Porawski**  
 znakomity stroiciel fortepianów, pianina i organów, przyjmuje zamówienia po cenach umiarkowanych. — Najłatwiej azywać korespondentki, ul. Kopernika 1. 17, I. piętro, drzwi 5, we Lwowie. 6843



**Płótna domowe**  
 czysto nicianne sztuka 23 1/2, metr. długie zł. 5.50, 10, 11, 12, z najlepszej przędzy zł. 12, 13, 14. 4472  
**Płótna na prześcieradła,** 165 i 175 ctm. szer. 14 1/2, metr. długie zł. 13.50, 14, 15, 16, na 6 lub 7 prześcieradeł.  
**Chustki do nosa niolane,** tuzin zł. 2.40, 2.80, 3.75, 5.25.  
**Serwetki stołowe** tuzin zł. 2.40, 2.80, 3.75, 5.25.  
**Obrusy na 6 osób** po zł. 1.05, 1.25, 1.6, 2.15.  
**Serwetki deserz z frędzlami** tuzin zł. 1.60, 2, 2.80, 3.60.  
**Garnitury kawowe kolorowe** z 6 serwetkami po zł. 2, 3, 3.70, 4.  
**Ręczniki niolane** tuzin po zł. 3, 3.30, 4, 4.60.  
**Sciarki płócienne** tuzin po zł. 2.10, 3, 3.60.  
 poleca handel

**JANA RIEDLA**  
 we Lwowie.

**KAPIELE D<sup>ra</sup> LAMAU w PARYŻU**  
 Wyleczy **PODAGRY, BOLEŚCI** w krzyżach i z wszelkich **REUMATYCZNYCH** się z **PODAGRY, BOLEŚCI** najgwałtowniejszych **REUMATYCZNYCH** cierpień było dotąd uważanem za niepodobiestwo; a wszakże to dzisiaj stało się rzeczywistością. Aby się o tem przekonać dosyć jest wziąć jedną kąpiel ciepłą z płynem **Dra LAMAU** dla otrzymania natychmiastowej ulgi, a sześć kąpeli dla zupełnego wyleczenia bez żadnego niebezpieczeństwa.  
 We Lwowie w apt: PP. Mikolacha, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie w apt: PP. Radyka i Wisniewskiego.

**Najartyścieczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie**  
**„ŚWIATA“**  
**DWUTYGODNIK ILLUSTROWANY**  
 wychodził będzie w 1891 roku  
 w tym samym formacie i objętości co w trzech latach poprzednich, w nowej okładce, uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla „Świata“ napisane utwory Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowickiego i w. i.) w prawdziwie artystyczne ilustracje i obrazy naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinowemi.  
 Prenumerata na „Świat“ wynosi: **rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł.**  
 Prenumerować najdogodniej 7332  
**w Administracji „Świata“ Kraków, 40, ulica Floryańska.**  
**Premium nadzwyczajne „Świata“ na rok 1891.**  
 Prenumeratorowie, którzy wniosą całoroczną prenumeratę z góry wprost do Administracji „Świata“, otrzymają jako premium nadzwyczajne własnoręcznie oryginalny rysunek jednego z artystów polskich, posiadający znacznie wyższą wartość od rocznej ceny prenumeracyjnej „Świata“.  
 Również prenumeratorowie prowincjonalni, którzy w myśl niniejszego ogłoszenia z premium nadzwyczajnego korzystać zechcą, racją nadesłać 50 centów na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku. Ze względu na konieczność urzgulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowania odpowiedniej ilości premii, Administracja „Świata“ uprasza o wczesne wnoszenie prenumeraty.

**Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego**  
 we Lwowie, plac Halicki 1. 13.  
 Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzęm również moją magazyn w gotowe i tanie suknie męskie. Tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct i wyżej.  
 Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizolki 2 zł. 50 ct. Wykonujemy oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję skrupulatnie i po umiarkowanych cenach.

**Skład kawy Artura Kościckiego** Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90. w najlepszym **we Lwowie** na prowincyi 4 1/4 kl. zł. 9 ct. 60. gatunku **Chorążczyzna 22.** franko. 5  
 Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.  
**Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.**

W sklepach zostających pod moją firmą, tudzież w głównym moim składzie we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 47 **utrzymuję tylko najlepsze gatunki**  
**NAFTY niezapalnej galicyjskiej**  
 sprzedają takową w sklepach moich po cenach najtańszych  
 1 litr nafty podwójnie rafinowanej **kryształowej** Nr. 00 po 24 ct.  
 „ „ „ „ **salonowej** „ 0 „ 22 „  
 „ „ „ „ **białej** „ 1 „ 20 „  
 czystej  
 Kupującym w moim głównym składzie przynajmniej naraz 10 litrów **opuszczam** z cen powyższych 2 ct. na litrze i odstawiam naftę do domu.  
 Przy odbiorze **osiem bezkaml** około 180 litrów daję stosowny rabat. Ktoby atoli większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma asygnaty, za którymi zakupioną naftę częściej i w każdym moim sklepie odbierać może.  
 Zamówienia przyjmują wszystkie moje sklepy. Główny skład na telefon nr. 159. Na prowincję wysyłam naftę za przekazem do wszystkich stacji kolejowych.  
**Piotr Miączyński,**  
 we Lwowie.

Każdy amator papierosów powinien żądać tylko „**La Comète**“ najcenniejsze bibułki i tutki cygaretowe z Wystawy Paryskiej **zupełnie nieszkodliwe**  
 1000 tutek „La Comète“ . . . . . zł. 1.20  
 1 pudełko bibulek 60/120 . . . . . zł. 3.— Kupcom odstępuje się rabat. 6943  
**Wyłączny skład dla Austrii BRACIA ELSTER**  
 Lwów, ul. Sykstuska L. 3, filia plac Kapitulny L. 3.

**10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe** za niezrównane wyroby **kosmetyczne i toaletowe.**  
**Antilentilia.** Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Srodek ten otrzymany z odwołujących substancji, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wtrąbane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.  
**Pilipton** włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Pilipton nie farbuje, lecz tylko odnawia włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.  
**Pomada chino-taninowa** jest niezawodną przeciw wypadaniu na porost włosów.  
 Stoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359  
 L. 838. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał.  
 Władysław Pilszak, Duszatyn.  
**JAN IHNATOWICZ**  
 Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka L. 11 róg Boimów w Krakowie Sukiennica L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

**Chiffony, Perkale, Dymy, Oxfordy etc.**  
 wyrobu **Benedykta Schrolla Syna** poleca najtaniej **znany skład płócien ek. uprz. fabryki Ed Oberleithnera Sów**  
 Lwów, plac Maryacki 8.  
 Cenniki na żądanie gratis i franko.

**Na sezon zimowy.**  
**Magazyn i pracownia FUTER**  
 „pod Bobrem“  
**Bronisława i Stanisława Wronskich**  
 we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.  
 (dom kapitulny około kościoła Katedralnego)  
 polecają wszelkie gatunki futer męzkich i damskich podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, płaszcze astrachanowe pokryte rezusaitami futrami w wielkim wyborze, serdaki damskie i dzieciinne, kaftanki, rotundy, kurtki do gospodarstwa i polowania, kurtki dla pańów urzędników kolejowych, kołnierze i zarękawki damskie fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, czapeczki damskie w jak najrozmaitszych fasonach, czapki męskie od najtańszych do najdroższych, kaptaki futrzane, zarękawki męskie do polowania, dywany futrzane do sani, dywaniki futrzane przed łóżka, wierzchy gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najnowszych, wierzchy męskie miastowe i podróżne. Znaczną zapas materij wełnianych i jedwabnych francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, skóry na futra we wszystkich gatunkach w naj większym wyborze.  
 Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincji uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem, a zarazem gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć towaru, jak i wykończenia. Ceny futer tak gotowych jak i skór, mamy jak najniższe gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobicie, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezłaży.  
 Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.  
**Cenniki na żądanie franko.** 6135